Nr. 342 (z dod. por.). Dnia 11 grudnia. Sroda. Dnia 29 listopada (11 grudnia) 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 411.

— Jutro, jako w piąty dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. P. Marji, o godz. 9-ej zrana, odprawione będą solenne wotywy w następujących kościołach: św. Ducha (po-paulińskim), św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godzinie 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Większością 76 głosów przeciw 34 odparła większość katolicko-zachowawcza belgijskiej izby deputowanych atak zjednoczonych stronnictw liberalnych przeciw gabinetowi p. Beernaerta. Uchwaliła ona wotum zaufania dla rządu, uznając, że ten działał słusznie, zawieszając w urzędowaniu naczelnika policji państwowej, Gautiera de Rasse, który dokumenta z tajnego archiwum policyjnego wydać miał w ręce obrońców w procesie anarchistów, który toczył się w Mons, a nawet, jak utrzymuje prokurator jeneralny i rząd, sfałszował je.

Bezwzględnej prawdy trudno dociec w tej gmatwaninie oszczerstw i zarzutów, dyktowanych zawiścią polityczną. Do jakiego stopnia zawiść ta ćmiła najprostsze wyobrażenia o przyzwoitości parlamentarnej, niechaj wskażą liczne fragmenta z pięciodniowych rozpraw. Oto przykład:

Janson: Pourbaix przedstawił się panu odrazu jako gracz dwulicowy. — Minister spraw wewnętrznych de Volder: Jak pan tego dowiedziesz? — Janson: Ministrowie mogą z tego zarzutu uniewinnić się tylko, przyznając, że byli naiwnymi głupcami!— Minister de Volder: Kłamca! (Cała lewica liberalna: Do porządku!)—De Volder: Nie cofam żadnego wyrazu! — Przewodniczący: Nie mogę dopuścić tego wyrażenia. — De Volder: Powiedziałem: lepiej być naiwnym niż kłamcą!—Janson: Czy pan mnie masz na myśli, mówiąc o kłamcach? — De Volder: Tego nie powiedziałem.—Janson: Za pozwoleniem! Wyobrażamy tutaj prawo narodu i nie damy się zniechęcać żadną obelgą. Cóż to za sposób odpowiadać reprezentantom narodu obelgami?—De Volder: Bronię mojej dobrej sławy przeciw człowiekowi, który przychodzi tutaj szerzyć oszczerstwa i kłamstwa, tarzające się po bruku (straszna wrzawa).—Przewodniczący: Deputowany Janson zarzucił ministrowi naiwność, minister odpowiedział: Lepiej być naiwnym, niż kłamcą. Nie widzę w tem obelgi.—Janson: Rzecz potrzebuje wyjaśnienia. Czy p. minister nic więcej nie chciał powiedzieć, jak, że woli uchodzić za głupca, niż za kłamcę? — De Volder: Tak. — Janson: W takim razie przyjmuję to tylko do wiadomości (śmiech po lewicy).

Albo inna scena.

Mówi znowu przewódzca frakcji radykalnej, Paweł Janson. Deputowany katolicki Eeman, adwokat z Gandawy, znany z hałaśliwości, woła: „Ależ nie graj pan komedji!” Ktoś z lewicy: „Głupi August! Milczeć!” Eeman: „Kto to powiedział?” Wśród ogłuszającej wrzawy nie słychać niczyjego przyznania się, na które Eeman gorączkowo nalega. Wreszcie dr. Thiriar, znany w Belgji profesor weterynarji, przyznaje się do rzuconej obelgi. Po posiedzeniu obydwaj stawią świadków. Mimo pojednawczego pośrednictwa Bary, Eeman dotąd nie chce odstąpić od krwawej rozprawy.

W izbie francuskiej dokonała się pewnego rodzaju koncentracja; wprawdzie sztandarem jej nie jest idea republikańska, w każdym jednakże razie objaw to wiele — obiecujący dla rzeczypospolitej. Pod przewodnictwem byłego prezesa izby, p. Méline'a utworzyła się tamże „grupa rolnicza” (*groupe agricole*), złożona z 300 posłów, należących do wszystkich stronnictw izby, zarówno do prawicy monarchicznej, jak do lewicy republikańskiej. Hasła jej na razie są czysto ekonomiczne: przedewszystkiem obrona systemu ceł protekcyjnych. Od zręczności Méline'a zależy, czy zbliżenie to żywiołów różnolitych na polu żywotnych dla każdego francuza problematów ekonomicznych nie oddziała w skutkach swoich także na wzajemny stosunek ich polityczny. Grupa rolnicza mogłaby wówczas stać się zawiązkiem nowego zupełnie ukształtowania się stronnictw w izbie.

Wybory gminne, świeżo odbyte w Hiszpanji, wypadły w całym kraju w duchu rządowym, liberalnym. Hiobowe wieszczby przeto o nagłym rozroście republikanizmu, lub o zachwianiu się gabinetu p. Sagasty, okazały się bezpodstawnemi.

O ostatnich chwilach byłego prezydenta i naczelnego wodza secesjonistów w słynnej, krwawej, straszliwej walce, jaka od r. 1861—1864 wrzała pomiędzy północnemi i południowemi stanami Unji amerykańskiej, pod hasłem zniesienia lub utrzymania niewolnictwa, donoszą do Biura Reutera z Nowego Orleanu:

Jefferson Davis cierpiał już oddawna i pomimo udanego optymizmu lekarzy, oswojony był z ideą śmierci. W ubiegły czwartek nastąpiło nagłe pogorszenie. 81 letni starzec co godzina widocznie tracił na siłach. Gdy o godzinie 7-ej żona pragnęła mu podać łyżkę lekarstwa, odsunął zlekka jej rękę, mówiąc gasnącym głosem: „Proszę cię, przebacz!”

To były ostatnie słowa człowieka, któremu historja istotnie wiele będzie miała do przebaczenia. Jego energja i upór przez cztery lata strugami krwi zalewały Amerykę północną pod najwstrętniejszem hasłem utrzymania sromotnego niewolnictwa negrów. Nad głową jego zawisło tyle przekleństw, iloma żaden może gwałciciel prawa ludzkiego i bo

Nowe zjawiska elektryczne.

Doświadczenia prof. Hertza. — Działania z odległości. — Niezwykła szybkość w zmianach prądu. — Cewka Rhumkorffa.— Ekscytator. — Fala elektryczna. — Epidemja iskier. — Interferencja fal elektrycznych. — Wrogi promień. — Jedność sił przyrody.

Doświadczenia E. Thomsona, w poprzednim artykule opisane, dowodzą, że przez indukcję elektrodynamiczną można zrównoważyć na odległość siłę ciążenia brył metalicznych, że można wywołać ruch obrotowy, bez widocznego motoru, zapalić lampę elektryczną również na odległość, bez zwykłego połączenia drutów i t. d. Jednem słowem, mieliśmy tam szereg *działań z odległości*, wywołujących odpychanie, przyciąganie, obrót, ciepło, światło i dźwięk.

Ale odległość, z której te działania mogły być zauważone, była małą, kilku do kilkunastu cali. Obecnie mam zamiar opisać inne, niemniej ważne odkrycia niemieckiego fizyka, które tym działaniom na odległość znacznie dalsze pole naznacza.

Rzecz godna uwagi, że i tu i tam źródłem odkrycia są prądy *alternatywne*.

W przyrządzie E. Thomsona prądy zmieniały się szybko: 200—300 razy na sekundę. Ale ta szybkość jest niczem w porównaniu do tej, jaką otrzymał Hertz w swoich doświadczeniach: jego prądy zmieniają się kilkadziesiąt tysięcy razy na sekundę.

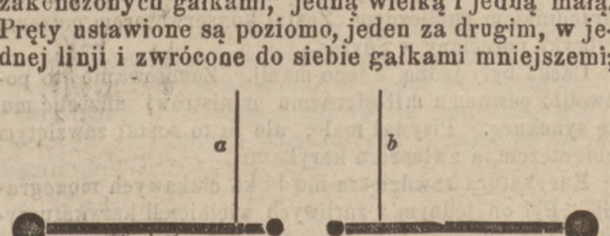
Takiej zmiany nie można otrzymać w maszynie dynamo-elektrycznej, która zasilała elektromagnes E. Thomsona. Ale można ją otrzymać za pomocą *cewki Rhumkorffa*.

Cewka Rhumkorffa służy do zamiany prądów zwykłych na indukcyjne.

Wyobraźmy sobie elektromagnes, przez który przebiega prąd jednokierunkowy, ale ciągle przerywany. Takich przerw możemy otrzymać do 10,000 na sekundę. Naokoło tego elektromagnesu jest nawinięta druga szpulka drutu cieńszego, który nie ma bezpośredniej łączności z pierwszym, ale ponieważ otacza go dokoła, *ulega indukcji*. Przy każdej przerwie i przy każdem zaczęciu prądu powstają i w niem prądy: jeden przeciwny w chwili puszczenia, drugi zgodny w chwili przerwania — a więc dwa na jeden. Czyli, że jeśli w szpulce indukującej prąd przerywa się 10,000 razy na sekundę, to w szpulce indukowanej zmienia się 20,000 razy na sekundę.

Ale nie koniec na tem.

Prądy indukcyjne i cewki Rhumkorffa idą po drutach do specjalnego przyrządu, nazwanego przez Hertza *ekscytatorem*. Ten przyrząd jest niesłychanie prosty: składa się z dwóch prętów mosiężnych, zakończonych gałkami, jedną wielką i jedną małą. Pręty ustawione są poziomo, jeden za drugim, w jednej linji i zwrócone do siebie gałkami mniejszemi;



druty (*a* i *b*) łączą je z cewką. Pręty mają grubości 5 mm., a długości (oba razem) 40 ctm.

Dzięki takiemu urządzeniu, w owych kulach powstają oscylacje jeszcze bez porównania szybsze, niż w cewce indukcyjnej; obliczono, że napięcie elektryczne zmienia się w nich *biljon razy* na sekundę.

W skutek takiej niesłychanej chyżości wstrząśnień, występują w otoczeniu całkiem nowe i niespodziewane zjawiska.

Fala indukcji elektrycznej rozpływa się naokoło: w sali, w której się odbywają doświadczenia, nie ma takiego kawałka metalu, któryby nie wydawał z siebie iskier. Zbliżając monetę do monety, albo klucz do klucza, gwóźdź do zegarka i t. p., otrzymujemy iskrę. Biorę kawałek drutu, zginam go i dwa końce zbliżam do siebie — między niemi przeskakuje iskra; dotykam rury gazowej lub wodociągowej, z rury sypią się iskry; wychodzę do drugiego pokoju: w drugim to samo i w trzecim to samo; na ulicy za murem, przechodzień, wyjmując drobne z kieszeni, może zauważyć trzeszczenie iskier; wszystkie gwoździe w domach sąsiednich są naelektryzowane. A mimo to nie czuć, żeby powietrze było przeładowane elektrycznością; najspokojniej można stać koło przyrządu, nie doznając żadnego szczególnego wrażenia.

Charakterystycznem nadto jest to, że owe przedmioty metalowe nie potrzebują być, jak w zwykłych doświadczeniach, *izolowane*, czyli odosobnione złym przewodnikiem od ziemi; rury wodociągowe, zegarek trzymany w ręku, tak samo wydają iskry, jak i metale na szkle umieszczone.

Mur kamienny nie stanowi przeszkody, iskry są takie same za nim, jak i przed nim.

Czem się to wszystko dzieje?

Gdybyśmy iskry otrzymywali tylko w bliskości ekscytatora, i gdyby one z oddaleniem zawsze słabły i szybko ginęły, tobyśmy mogli powiedzieć, że mamy tu do czynienia tylko ze zwykłą indukcją, ale tak nie jest i iskry słabną wprawdzie w pewnej odległości, ale potem znów rosną i znów słabną. Jeśli przeciwległą ścianę sali wybijemy blachą cynkową, to koło samej blachy iskierki będą b. słabe, dalej silniejsze; dochodzą do maksimum, a potem znów prawie całkiem znikają w odległości półtrzecia metra od ściany, a gdy się zbliżamy do ekscytatora, znów występują. Zupełnie tak jak w doświadczeniach Sararta nad interferencją fal dźwiękowych

(*D. n.*) *Julian Ochorowicz.*

skiego w XIX-ym wieku nie obarczył swojej pamięci.

Jefferson Davis umarł na malarję.

Br. Z.

Wykopaliska na wystawie starożytności.

Chcąc plastycznie przedstawić dzieje sztuki i dać szerszemu ogółowi choćby elementarne pojęcie o ich rozwoju, należy koniecznie zestawić z sobą rękodzieła główniejszych jej epok, zaczynając od najdawniejszych do najnowszej. Podobne usiłowania widzieliśmy już na pierwszej z większych wystaw „starożytności i przedmiotów sztuki", urządzonej w pałacu hr. Augustowstwa Potockich r. 1856-go w Warszawie. Były więc tam zabytki: medo-perskie, egipskie, grecko-rzymskie, indyjskie, a wreszcie wykopaliska krajowe, wśród których oddzielną grupę stanowiły zabytki sztuki obcej, w kraju znalezione. Uczony badacz sztuki starożytnej Bolesław Podczaszyński, wydał „Przegląd starożytności krajowych" na wystawie powyższej zebranych.

Na dwóch następnych wystawach w pałacu brylowskim (r. 1882) i w hotelu Europejskim (r. 1887), starożytności z epok najdawniejszych czyli t. zw. przedhistorycznych, uwzględnione prawie nie były. Zato na wystawie ostatniej, w Muzeum przemysłu i rolnictwa urządzonej, wykopaliska stanowią dział bogaty i poważny. Wprawdzie doznaje każdy zawodu, kto spodziewa się znaleźć tutaj przeważnie odkrycia z nad Wisły lub jej dopływów. Przypadek bowiem tylko zrządził, że starożytności bliżej Warszawy znalezionych nadesłano na wystawę bardzo mało, a naczelne miejsce zajęły strony dalsze. Są to zbiory prywatne, będące owocem badań systematycznie i wyczerpująco prowadzonych w danych miejscowościach, a ztąd mające także wysokie znaczenie dla nauki.

Miejsce naczelne zajmuje tu zbiór przedmiotów, znalezionych przez prof. Samokwasowa w mogiłach okresu pogańskiego, rozsianych przeważnie w Małorosji. Prof. Samokwasow wykopaliska swoje odnosi do czterech głównych epok, z których najdawniejsza cymeryjska do siódmego wieku przed Chrystusem, obejmuje przedmioty z gliny, kości, kamienia i bronzu, tylko przedstawia brak zupełny żelaza. Niektóre zabytki są tu ciekawe, a rzadko napotykane w środkowej i zachodniej Europie np. owe szpile z wielkiemi blaszkami ozdabianemi. Czy jednak wszystkie te okazy pochodzą z czasów bezwarunkowo dawniejszych niż wiek VII-my przed Chrystusem, byłoby trudno udowodnić. Kult bronzu, jak wiadomo, zaczął się wprawdzie bardzo dawno, ale i nie skończył na w. VII-ym.

Epoka druga (scytyjsko-sarmacka, od czasu utworzenia państwa scytyjskiego na wielkiej równinie, rozciągającej się na północ morza Czarnego i Azowskiego i od czasu założenia osad greckich nad brzegami tego morza do w. V-go po Chrystusie. Epoka ta odznacza się bogactwem w zabytki z wszelkich już kruszców i innych materjałów. Inaczej też być nie mogło. Przy ujściu większych rzek, wpadających do morza Czarnego, istniały już w tym czasie bogate, handlowne osady greckie, taka np. Olbia i wiele innych. Sam fakt ich założenia i rozwoju dowodzi wymownie, że musiały tam być i warunki sprzyjające do tego, czyli, że nad północnemi dopływami Pontu leżały nie bezludne pustynie, ale kraje względnie zaludnione i zamożne, których mieszkańcy znali już pewien zbytek, modę, mieli co pozbywać i za co kupować. Rzeki służyły dla tych ludów i kupców greckich za arterje do handlu i wpływu cywilizacji. Ślady tego spotykamy na każdym kroku, znajdując np. kształty amfor greckich na Wołyniu, a zbiory prof. Samokwasowa, który lat już kilkanaście systematycznie bada tamte strony, wiele pouczających przedstawiają rzeczy.

Epoka trzecia staro-słowiańska od piątego wieku po Chrystusie aż do przyjęcia chrześcjaństwa obfituje w przedmioty sztuki bizantyńskiej i arabskiej, ostatnia zaś, mongolska-tatarska, obejmuje panowanie mongołów i tatarów. Nie mamy tylko tu miejsca na szczegółowy przegląd tych zabytków.

Z naszego powiśla znajdujemy w zbiorach prof. Samokwasowa kolekcję strzałek krzemiennych, znalezionych na wydmach piasczystych w pow. warszawskim, gdzie w czasach przedhistorycznych powszechnego użytku krzemienia znajdowały się ludzkie siedliska, które Kraszewski nazwał „stacjami krzemiennemi" i nazwę tą wprowadził do naszej literatury archeologicznej. Wśród kilkudziesięciu beltów, czyli strzałek prof. Samokwasowa, znajdujemy cztery, niepospolicie rzadkie, posiadające trzonki w kształcie półksiężyca, ku ozdobie, a pewniej dla mocniejszego przywiązania do t. z. brzechwy, to jest pręta, misternie wyrobione.

Największy zbiór tego rodzaju zabytków krzemiennych posiada w Warszawie prof. Józef Przyborowski, który część swojej kolekcji przedstawił także na wystawie, ten owoc wieloletnich poszukiwań na równinach mazowieckich nad Wisłą, Bzurą, Świdrem itd.

P. Tadeusz Dowgird w kilku szafach przedstawił plony swoich poszukiwań w kilku cmentarzyskach pogańskich, głównie gub. kowieńskiej. Jasna Górka, Imbary, Wizdergi, Tytwidyszki, Pohlebak, Potumszale, Dowgirdowo i kilka innych, były przez niego rozkopywane do gruntu wyczerpują o i ze ścisłością drobiazgową, co nadaje tym wykopaliskom i pracy, kolo nich podjętej, prawdziwie naukową wartość i niepospolitą doniosłość dla krajowej archeologji. Opisy swoich poszukiwań p. Dowgird pomieszcza stale w wychodzącym w Warszawie od lat ośmiu nieoszacowanym dla nauki krajowej, a niestety, tak mało rozpowszechnionym *Pamiętniku fizjograficznym*. Kładziemy też nacisk w tem miejscu, pisząc dla szerszego koła czytelników, iż tylko równie ścisłe i umiejętne poszukiwania i opisy przynoszą dla nauki prawdziwy pożytek, gdy przeciwnie, rozkopywanie mogił z ciekawości, dorywcze i amatorskie, dokonywane przez ludzi, którzy poważnie nie poświęcają się badaniu zamierzchłej przeszłości, jest karygodnem niszczeniem tych i tak już nielicznych pomników prastarej kultury i życia ludów, które w powodzi wieków zamieszkiwały skorupę ziemską i prochy swoje złożyły pod jej powierzchnią, a w dziełach swojej ręki pozostawiły nam jedyny ślad swego ducha, myśli i upodobań.

Po za zbiorami powyższych trzech starożytników znajduje się na wystawie jeszcze pewna liczba luznych zabytków, jako to: naczyń etruskich, bronzów i narzędzi kamiennych, wśród których najciekawszym jest hełm bronzowy, wykopany w Krzemiennej, obok wału Trajana, i takiż miecz, znaleziony w Zawadyńcach na Podolu, własność p. Kazimierza Pułaskiego, obywatela tamtejszego, a znanago na polu badań historycznych pisarza.

Zygmunt Gloger.

Ostatni cygan.

Champfleury, który rzeczywiście nazywał się Juljusz Fleury, zakończył życie.

Wszyscy go znali z widzenia, ale nie czytano już wcale jego dzieł. Cierpiał na tem i oburzał się na zaślepienie publiczności dla ludzi, którzy kalają język, jak Zola, albo też cedzą go tak, jak Goncourtowie.

I nie dlatego, aby Champfleury nie miał talentu. Opisywał szorstko obyczaje prowincji, owe małe miasteczka, gdzie strop intelektualny jest tak niski, że każdy, mający jako tako podniosły umysł, musi sobie o niego nabijać guza za guzem. Ale prowadził żywot cyganerji, a publiczność zaliczyła go do tego koła, którego Henryk Mürger był wyrocznią.

Niebawem jednak cyganerja stała się rzeczą przestarzałą, a Champfleury wydawał się starcem. Spieniężył swoje wspomnienia, opisał owo życie knajpowe, w którem młodzież uzdolniona szukała natchnienia w absyncie, a znajdowała zezwierzęcenie, miłostki przy lafiryndach i zatracała zdrowie.

Cała ta cyganerja utworzyła niebawem klan literacko-jałowy, szermujący paradoksami przy kuflu piwa, przepędzający w szpitalu czas między jednym a drugim artykułem wydrukowanym w piśmie i powracający w końcu do szpitala, aby tam umrzeć, wyczerpawszy umysł i ciało.

Świat nie stał się moralniejszym, ale rozpusta przybrała inną formę. Student knajpiarz i gryzetka wyszli z mody, tak samo, jak wysokie krawaty i niebieskie fraki ze złotemi guzikami.

Rzadkim w cyganerji wyjątkiem, Champfleury został urzędnikiem publicznym. Został konserwatorem muzeum fabryki porcelany w Sèvres.

Cacka były jedną z jego manij. Zamiłowanie to pozwoliło pewnemu miłosiernemu ministrowi udzielić mu tę synekurę. Pisywał mało, ale za to został zawziętym zbieraczem, a zwłaszcza karykatur.

Karykatura zawdzięcza mu kilka ciekawych monografij. Był on jednym z żarliwych wielbicieli karykaturzysty Daumiera.

Z Sèvres przyjeżdżał statkiem parowym do Paryża na licytacje w Hotel de Vente przy ulicy Drouot. Skupywał także dużo książek, a kiedy antykwarjusze mu się kłaniali, rozkoszował się tem, że jest znanym.

Niegdyś wielce około siebie zaniedbany, stał się niezmiernie dbałym o ubranie od chwili, jak został urzędnikiem państwowym, ale świadek, świadek nieubłagany i kompromitujący, przypominał dawną cyganerję. Nos jego zdradzał wiele szaleństw, świadcząc o pochłonięciu nieskończonej liczby kieliszków. Pracując na pozyskanie tego nosa, Champfleury zmarnował talent.

Niektóre kartki jego pióra tchną cudowną świeżością, ale wnet zadymiona atmosfera knajpy zaciemnia wszystko, a woń koniaku, tytuniu i paczuli chwyta cię za gardło.

Nie można być bezkarnie cyganem.

Champfleury urodził się w r. 1821-ym.

Świat będzie jeszcze czytał jego historję ceramiki, obrazownictwa ludowego i karykatury, kiedy jego romanse oddawna już będą zapomniane.

Władysław Mickiewicz.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż wobec powtarzających się często wypadków suszy w gubernjach południowych, ministerjum dóbr państwa opracowało projekt urządzeń irygacyjnych, budowy szluz, tam i t. d. Roboty te zaczęte będą w roku 1890-ym.

= Z rozporządzenia departamentu handlu i rękodzieł rozesłany został do wszystkich komitetów giełdowych nowy projekt ustawy o spółkach handlowych z prośbą o wydanie o nim opinji.

= Od roku 1890-go zamierzono zastosować nowe przepisy o organizacji jarmarków. Przepisy opracowane zostały w ministerjum spraw wewnętrznych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż główny zarząd więzienny zajmuje się obecnie zreformowaniem pracy aresztantów. Na mocy nowych przepisów wszyscy bez wyjątku aresztanci otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości od 5—10% zarobku.

= Projekt tyczący się ściślejszej kontroli rządowej nad kolejami żelaznemi oraz przepisy co do wydawania pożyczek zarządom kolejowym, o których kilkakrotnie wspominaliśmy, zostały obecnie, jak donoszą dzienniki petersburskie, wniesione do rady państwa. Przyjęcie ich przez tę najwyższą instytucję państwową nastąpi zapewne jeszcze w ciągu sesji bieżącej.

= Zarządy dóbr państwowych w Królestwie Polskiem, w ostatnich kilku latach, w skutku ogólnego upadku propinacji, zniosły i sprzedały wiele osad karczemnych, istniejących na gruntach leśnych w majątkach poduchownych i majoratowych, gdyż dzierżawa nie pokrywała kosztu konserwacji budynków. Obecnie, gdy upadek stał się jeszcze znaczniejszym, postanowiono ograniczyć do minimum liczbę karczem na gruntach skarbowych, gdyż ceny dzierżawne spadły do tego stopnia, iż zaczynają się od rs. 1 kop. 50, czyli, że mieszkanie w budowli było za darmo. Z tego powodu spodziewane jest wkrótce zniesienie około 18-tu karczemnych osad w różnych stronach kraju, gdzie dzierżawa spadła niżej 10-ciu rs., a grunta po nich zostaną sprzedane.

= Departament handlu i przemysłu otrzymał pomiędzy innemi prośby o udzielenie kilkoletnich przywilejów na następujące ulepszenia i wynalazki: na maszynę-dźwignię automatyczną, działającą przy pomocy ciężkości; na udoskonalony aparat do opalania odpadkami naftowemi kotłów parowozowych i fabrycznych; na udoskonalenia w ogrzewaniu kotłów parowych; na przyrząd, służący do wprawiania w ruch automatycznych hamulców kolejowych w chwili przechylenia się wagonu; na aparat mikrotelefonowy dla nurków; na udoskonalone cegiełki piaskowe; na maszynę elektryczną z poprzecznym prądem; na udoskonalenia w przyrządach do automatycznego rozdzielania i nabijania akumulatorów elektrycznych; na uniwersalną maszynę automatyczną do oczyszczania ziarna zbożowego.

= Dzierżawca stacji pocztowej w Warszawie wystąpił do władzy z pretensją, iż w skutek kanalizacji woda w jednej ze studzien na terytorjum poczthalterji wyschła zupełnie, w drugiej zaś znacznie się zmniejszyła. Z tego powodu zatem żądał pogłębienia studni kosztem miejskim i zezwolenia czerpania wody z wodociągu na placu Wareckim. Władza miejska z tego tytułu wyjaśniła: iż celem kanalizacji jest właśnie odprowadzanie wód zaskórnych, które powodują zawilgocenia mieszkań, a ztąd i tyfoidalne choroby i że wyschnięcie studni świadczy właśnie pożytku kanalizacji. A że do gmachu pocztowego doprowadzone już są wodociągi, zatem nie ma żadnej potrzeby utrzymywania tam wprzód istniejących studzien; na wypadek zaś pożaru dostateczną ilość wody dostarczają urządzone tam krany pożarne.

= Podług ostatniej decyzji komitetu, roboty wewnętrzne około rozprzestrzenienia w teatrze Wielkim widowni i sceny rozpoczną się z przyszłą wiosną. Przedewszystkiem usunięte będą ściany zapasowe, stanowiące obecnie korytarze, prowadzące do sali teatralnej, poczem dopiero nastąpi urządzanie i powiększanie miejsc dla widzów. Co do sceny, ta przedłużoną będzie w ten sposób, że w nowo-wzniesionym budynku główna sala szkoły baletu,

przytykające do sceny, oddzielone będą ścianą ruchomą, w razie potrzeby rozsuwaną, przez co długość sceny, w razie potrzeby wynosić będzie 85 łokci. Odpowiednio też do projektu cały gmach teatralny ogrzewany będzie parą, a widownia i scena oświecaną 1,600 świateł elektrycznych. Motor parowy do oświetlenia elektrycznego mieścić się będzie w osobnym budynku, umyślnie w tym celu wystawić się mającym.

= Dowiadujemy się, iż zarząd kolei dąbrowskiej wystąpił do ministerjum finansów z prośbą o ustanowienie taryfy $^1/_{65}$—$^1/_{75}$ kop. od pudowiorsty na przestrzeni od Dąbrowy do Sosnowic dla rudy i szlaki, lub też o zabronienie wywozu ich za granicę.

= Stosownie do odniesienia się sekretarjatu zjazdu więziennego, mającego się odbyć w Petersburgu, zarządy kolei wiedeńskiej i petersburskiej dla osób udających się na ten zjazd obniżyły o 50% ceny biletów.

= Z polecenia władzy komunikacyjnej, służba telegrafu pod względem technicznym na kolei nadwiślańskiej ma być wzmocniona i w tym celu z przyszłym Nowym Rokiem wydatki na utrzymanie służby telegraficznej powiększone będą o rs. 5,000.

= Pomimo obecnej mroźnej pory, do zakładu bakterjologicznego dr. Bujwida w ciągu z. m. przybyło na kurację z prowincji 10 osób (4 kobiety i 6-ciu mężczyzn), pokąsanych przez wściekłe domowe zwierzęta. Jedna z tych osób bardzo niebezpiecznie pokąsana w twarz przez wściekłego kota.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na odbytej [illegible] sesji rozpatrywała projekt etatów przyszłorocznych szpitali: św. Łazarza i Dzieciątka Jezus, najwięcej dotkniętych utratą dopłaty skarbowej. Naradom przewodniczył jenerał br. Medem, prezes tejże rady.

= Towarzyszem prokuratora izby sądowej warszawskiej mianowany został p. Hilsztedt, podprokurator izby sądowej w Tyflisie.

= Znany w szerokich kołach naszego miasta Leon hr. Pusłowski w przejeździe do majątku swego pod Pińskiem silnie zaniemógł na tyfus, który go od dwóch tygodni zatrzymuje w Pińsku.

= Czerneda.

Wiadomość o zgonie ś. p. Mieczysława Bierzyńskiego w Kielcach smutnem echem odbiła się w tutejszych kołach literackich.

Na pogrzeb, który odbędzie się jutro, wybiera się kilku przyjaciół i kolegów zmarłego.

Bierzyński urodził się w r. 1858-ym; gimnazjum ukończył w Kielcach w r. 1878-ym z odznaczeniem.

Wydział prawny tutejszego uniwersytetu przyznał mu stopień kandydacki w r. 1883-im.

Już podczas studjów uniwersyteckich, Bierzyński pracował na polu dziennikarskiem, na którem zawód rozpoczął w redakcjach *Ekonomisty* i *Wędrowca*; w naszym *Kurjerze* pracował stale w latach 1881 i 1882-gim.

Pod pseudonymem Czernedy pisywał nowele na tle spraw sądowych, z których jedną odznaczył konkurs *Tygodnika ilustrowanego*.

Zmarł na chorobę piersiową, która rozwinęła się szybko przed 3-ma tygodniami.

W ostatnich dniach szczerze się spowiadał i przyjął św. Sakramenty.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim „Violetta".

W partji tytułowej przedstawi się po raz pierwszy publiczności naszej panna Pattini, śpiewaczka scen niemieckich.

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z dwiema od dłuższego czasu niegranemi sztukami: „Fortepianem Berty" i „Pieszczoszkiem".

* Pani Zimajerowa ukaże się jutro na scenie teatru Małego w „Nitouche".

W sobotę artystka udaje się za ośmiodniowym urlopem do Krakowa, na kilka gościnnych występów.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na piątek wznowienie komedji Lubowskiego „Osaczony".

* „Ostatni dzień Don Żuana" Rzewuskiego ujrzeć ma już w przyszłym tygodniu światło kinkietów na scenie teatru Wielkiego.

Dramat pomieniony otrzyma nowe wspaniałe kostjumy.

* Do wesołej krotochwili Bluma i Toché'go „Nerwy", zapowiedzianej na sobotę w teatrze Małym, wykończono w malarni teatralnej nową, bardzo oryginalną dekorację, przedstawiającą wnętrze cukierni.

= **Ze sztuki.**

* W dniu dzisiejszym na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych ukazały się nowe obrazy: Z. Jasińskiego większych rozmiarów płótno p. t. „Chora matka", W. Podkowińskiego „Lato", K. Mireckiego „Portret", St. Cygallowej „Studjum", J. Konopackiego „Małe organy w kolegjacie łowickiej", oraz „Z Capri", A. Swieszewskiego, „Czarny staw w Tatrach", H. Bondównej „Martwa natura", Tadeusza Zaleskiego „Góral", oraz J. Fałata „Ruiny klasztorne w Nieświeżu".

* Przegląd pracowni malarskich w salonie Krywulta będzie otwarty dopiero w przyszłą sobotę.

= W salonie.

Wystawa szkiców w salonie artystycznym na Nowym-Świecie, zasiloną została liczną kolekcją obrazów i szkiców, które niezależnie od przedmiotów sztuki stosowanej, przybyły w tych dniach w liczbie przeszło osiemdziesięciu sztuk.

Są to prace przeważnie tutejszych i krakowskich artystów, zastąpią zaś miejsce sprzedanych i zabranych już okazów.

Do działu sztuki kościelnej, przybył większych rozmiarów obraz św. Anny, L. Wiesiołowskiego, a zamówiony w salonie dla kościoła w Żechlinie.

= Dla „Lutni".

Znany malarz portrecista, Adam Badowski, wykończył portret dyrektora „Lutni", Piotra Maszyńskiego, poświęcając go w ofierze Towarzystwu, którego sam jest członkiem.

Ogół stowarzyszonych drogą składkową nabył do portretu ramę, ozdobioną emblematami Towarzystwa.

Portret został nadesłany na „Przegląd pracowni malarskich" zkąd będzie przeniesiony do lokalu „Lutni".

= Trzeci.

W najbliższą sobotę zarząd stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego wystąpi z trzecim wieczorkiem dla członków.

Karty wejścia od jutra będą wydawane w kancelarji stowarzyszenia.

= Księgozbiór.

Bibljoteka po Józefie Kraszewskim, pomimo czynionych starań, aby w całości przejść mogła, czy to w ręce jakiej osoby prywatnej lub instytucji publicznej, nie znalazła dotąd w ten sposób nabywcy.

Natomiast, jak zawiadamia nas egzekutor testamentu, syn Kraszewskiego, Franciszek, zgłasza się wiele osób z ofertą częściowego kupna.

W celu więc ułatwienia nabycia księgozbioru, egzekutor testamentu decyduje się na sprzedaż częściową, działami, objętemi katalogiem.

Po bliższe objaśnienia co do warunków sprzedaży zgłaszać się należy pod adresem p. Franciszka Kraszewskiego, przez Starokonstantynów, w gubernji wołyńskiej, wieś Pieńki.

= Na dwa zebrania.

Liczba akcyj, złożonych do dnia onegdajszego, godziny 2-ej, dla wzięcia udziału w ogólnem nadzwyczajnem zebraniu akcjonarjuszów Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej, mającem się odbyć w dniu 20-ym b. m., wynosi: zdeponowanych w Warszawie sztuk 1,214, w Petersburgu sztuk 64, w Berlinie 14,678, w Brukselli 2,930 i w Amsterdamie 251.

Na toż samo zebranie w pierwszym terminie było złożonych w Warszawie 1,229, w Berlinie 4,859, w Brukselli 2,766 i w Amsterdamie 125.

Na drugi więc termin Berlin dostarczył o blisko 10,000 więcej akcyj, niż zdeponował na pierwszy termin, a prawie dwa razy tyle, ile ich zdeponowano pierwotnie w ogóle.

= Kalosze do Teheranu.

Bawiący w Warszawie ajent handlowy wiedeńczyk, stale operujący w Teheranie, zamówił u kilku szewców kalosze skórzane w ilości 25 tuzinów.

Powodzenie próbnego zamówienia ma stanowić o dalszych stosunkach handlowych z naszymi rzemieślnikami.

= Wielki los.

Podaliśmy wczoraj nazwiska osób, którym w bieżącem ciągnieniu los się uśmiechnął.

Czwartym, szczęśliwym właścicielem ćwiartki losu, na który padła główna wygrana, jest Kozłowski, woźny resursy obywatelskiej.

Wybraniec fortuny w ostatnich dniach dopuścił do losu kilku wspólników, tak iż sam pozostał właścicielem szczęśliwej ćwiartki tylko w $^1/_3$ części.

= Nadzwyczajne ptaki.

W dniu dzisiejszym zrana na Podwalu zgromadzony tłum podziwiał stado niezwyczajnych ptaków, które obsiadły gzems domu nr. 16.

Jedne były fioletowe z czerwonemi skrzydłami, drugie zielone ze skrzydłami żółtemi, a wszystkie mieniły się barwami tęczy.

Niektórzy widzowie dowodzili, że to są papugi, które musiały uciec jakiemu ptasznikowi.

Jak się zaś następnie okazało, pewien figlarz „gołębiarz" umalował swoje ptactwo farbami anilinowemi dla ochronienia go od kradzieży...

= Ofiary emigracji.

Nowa ilustracja nieszczęśliwej doli emigrantów amerykańskich.

W tych dniach powrócił Szymon K., zamożny przed niespełna siedmiu laty właściciel dwóch posesyj na Pradze i aż trzech warsztatów rzeźniczych.

K. niezadawalając się dobrobytem w Warszawie, został dotknięty manją emigracyjną i, spieniężywszy co posiadał, wyjechał z żoną oraz czworgiem dzieci za ocean.

Przy wyjeździe K. zabrał około 30,000 rs.

Wszystko to stracił w Bostonie i doznał strasznej nędzy.

Pochował dwoje młodszych dzieci a żona została przy córce zaślubionej w Chicago.

Obecnie K., dzięki pożyczce zięcia, dostał się do kraju i przyjmuje obowiązki subjekta tam, gdzie niedawno był pryncypałem.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Dawida Breslera przy ulicy Miłej pod nrem 23-im skradziono palto, 3 lichtarze srebrne i tałes wartości 80 rs.— W kościele św. Krzyża pani Olimpli Kosteckiej, zamieszkałej przy ulicy Wareckiej pod nrem 9-ym, skradziono mufkę tumakową, w której znajdowała się portmonetka z kilkunastoma rs.— Mieszkańcowi wsi Oleksin, Walentemu Mirodowi, na targu praskim skradziono konia z wozem. Strata wynosi około 195 rs.

= Dwa napady.

Nocy dzisiejszej Florjan Starzyński, malarz pokojowy, zamieszkały pod nr, 9-ym przy ul. Bugaj, dwukrotnie dopuścił się zbrodniczych napadów.

W podwórzu wspomnianej posesji zranił tępem narzędziem w głowę Antoniego Pawlickiego, szewca.

Podczas gdy domownicy trzeźwili zemdloną ofiarę napadu, Starzyński udał się na ul. Brzozową i tu zaczaił się na mającego przechodzić Jana Szczuckiego, szewca, a swego osobistego nieprzyjaciela.

Kiedy Szczucki dostatecznie się zbliżył, napastnik pchnął go nożem w lewy bok.

Zraniony upadł, tracąc przytomność.

Rana jest groźna i Szczuckiego odwieziono do szpitala św. Rocha.

Sprawca obu napadów umknął i jest poszukiwany.

= Nieostrożna jazda.

W przejściu przez ul. Marszałkowską Franciszek Kłopotek, zamieszkały pod nr. 45-ym przy ul. Chmielnej, został najechany sankami nr. 364 i poniósł bolesne obrażenia.

Na Nowym-Świecie Aleksander Sokołowski został zraniony dyszlem sanek nr. 993.

= W obronie.

Nocy wczorajszej na ul. Rozbrat na przechodzącego żołnierza zaczął się rzucać pies, odpychany bagnetem.

Kiedy psa trudno było odpędzić, żołnierz wycelował w zwierzę, strzelił i na miejscu je zabił.

= Fatalny wystrzał.

Wczorajszego wieczoru w warsztacie ślusarskim pod nrem 16-ym na Bielańskiej zdarzył się smutny wypadek.

Brat majstra 11-letni Stanisław Stalder, zabawiał się rewolwerem i nikt broni lekkomyślnemu chłopcu nie odebrał.

Nagle dał się słyszeć wystrzał i upadek 12-letniego terminatora ślusarskiego, Feliksa Ostrowskiego.

Stolder, nie mierząc, wystrzelił, a kula trafiła terminatora w usta i około prawego ucha, zgruchotawszy szczękę, wyleciała.

Rana jest niebezpieczna i stracono nadzieję utrzymania chłopca przy życiu.

Ostrowski, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, został przewieziony do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym, około godz. 4-ej po południu, u Józefa Błońskiego na Nowej Pradze pięć osób zaczęło jednocześnie skarżyć się na silne boleści i ból głowy.

Było to niebawem po spożyciu obiadu, więc podejrzewano zbiorowe otrucie.

Wezwany lekarz zaopinjował, iż dwie potrawy gotowano w naczyniach miedzianych ze startą pobiałą i ztąd wynikło zatrucie.

Szybko zastosowane środki zapobiegły niebezpieczeństwu, lecz mimo to stan zdrowia kucharki, Ludwiki Zakrzewskiej, jest groźny i musiano ją odwieźć do szpitala.

Z czynności oddziałów banku włościańskiego.

Z pod Jedlińska w pow. radomskim pisano niedawno do *Gazety radomskiej*:

„Słychać u nas w okolicy o kilku majątkach, które mają być rozparcelowane przez bank włościański; kupujący, włościanie bezrolni, garną się do kupna. Dotąd niedoszło jeszcze nigdzie do układu stanowczego."

W uzupełnieniu tej wiadomości korespondent nasz z Radomia pisze:

„Szczególne zainteresowanie się budzi tu kwestja, czy bank włościański dopuści zaliczenia na dawne kupna włościan, którzy długów swoich jeszcze nie spłacili?

Co się zaś tyczy nowych tranzakcyj kupna, amatorów do kupna nigdy nie zbraknie tak śród włościan, jak i śród mieszczan z rolników; życzyćby jednak należało, iżby włościanom wytłómaczył kto na zebraniach gminnych wszelkie szczegóły

ustawy bankowej i mające się wkrótce ukazać przepisy, dotąd bowiem śmiało rzec można, iż w materji tej *nikt nic nie wie*. Na dowód przytaczamy, iż niedawno grupa włościan, zamożnych gospodarzy ze Stromiecczyzny (gm. Stromiec, na północ od Jedlińska w pow. radomskim) podawała prośbę do oddziału banku w Warszawie o przyznanie im pożyczek, nie wskazując nawet gdzie nabyli lub skontraktowali grunta i ile żądają na zastaw tych gruntów."

Rzecz prosta, iż w danym wypadku ani włościanie nie wiedzą, co czynić mają, ani posiadacze sąsiednich gruntów dworskich nie zdają sobie sprawy, jak do rzeczy przystąpić.

Tymczasem, właśnie w gub. radomskiej układy właścicieli z włościanami przy współudziale banku wielce mogą być dogodne, tamtejsze bowiem majątki bardzo mało mają serwitutów, kwestje służebnościowe więc nie nastręczą przeszkód, ani stronom przy zawieraniu układów, ani bankowi przy zatwierdzeniu tranzakcyj.

Celem ułatwienia stronom doprowadzenia do skutku już nawiązanych lub proponowanych układów, wkrótce podamy przekład wzorów dokumentów, wymaganych przez Bank od stron zainteresowanych, a przedewszystkiem wzór projektu umowy, jaką strony zawrzeć powinny.

Dokument ten—projekt umowy—którego wzór został już zatwierdzony przez ministerjum sprawiedliwości i przez Bank przyjęty, początkowo był zredagowany przez prawników warszawskich; przekonywa on, iż od stron wymaga się przedewszystkiem, iżby tranzakcja, obliczona na pożyczkę bankową, mogła być sprawdzona na miejscu.

Wzór projektu umowy został już zakomunikowany miejscowym oddziałom Banku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, dwudziestym czwartym poboru tegorocznego, o godz. 8-ej zrana, w b. barakach rekruckich na Pradze przed komisją asenterunkową stawić się mają do superrewizji ci popisowi z czwartego rewiru powołania, składającego się z cyrkułów policyjnych: łazienkowskiego, nowoświeckiego i praskiego, którzy losowali d. 9-go b. m. i wyciągnęli losy z №№ od 1—180-go. Pojutrze, t. j. d. 13-go b. m., stanąć mają przed komisją poborową popisowi z wyżej wymienionych cyrkułów, którzy wyciągnęli losy z №№ od 181-go do 360-go.

ZE ŚWIATA.

× **Dla nauki.** Dr. Artur Wołyński, dyrektor Muzeum Kopernika w Rzymie, drukuje obecnie po włosku wyciągi z akt Akademji padewskiej, czyli spis dziesięciu tysięcy imion i nazwisk polaków, którzy się kształcili w tej akademji od roku 1592 do 1743-go. Dr. Wołyński dzieło swoje przypisał hr. Edwardowi Soderiniemu i małżonce jego, warszawiance, Emilji Marjannie z Frankensteinów, jako upominek ślubu młodego stadła, który się odbył w Wiedniu d. 8 września r. b.

× **O Scribem** opowiadają następującą anegdotkę: Pewnemu handlarzowi win, który zresztą z fałszowaniem napoju sprzedawanego przez siebie mocno był oswojonym, zapragnęło się gwałtem sławy literackiej. Pisze tedy list do Scribe'go, aby go ten do współautorstwa jakiej sztuki przypuścił, ofiarując wzamian 5,000 fr.—„Mój panie—brzmiała odpowiedź Scribe'go—niepodobna przecie sprządz konia z osłem." W parę dni potem komedjopisarz odebrał list, w którym oburzony handlarz pisze: „nie pojmuję wcale, jak pan śmiałeś koniem mnie nazwać." Sprytny, osła nie wziął do siebie.

× **Ouakem** tak zowią najmodniejsze dziś w Paryżu bransoletki, imitujące bambus. W miejsce medaljonu zawieszaną bywa drobna emaljowana, złota figurka jawanki. Bransoletki te przynosić mają szczęście, a każda opatrzona jest napisem: „Czego zapragniesz, wnet ci się spełni. Nigdy chorować nie będziesz."

× **Koszt strzałów armatnich.** Specjalne pismo angielskie *United Services Gazette* podaje koszt strzału z ciężkiego kalibru armat okrętowych angielskich. Nie każdemu wiadomo, iż jeden z tych strzałów wcale okrągłą mógłby dać fortunkę. I tak koszt ładunku działa o 110 tonnach wynosi 153 f. st., czyli 3,060 marek, a mianowicie: 900 funtów prochu=1,400 marek, 1,800 funt. ważąca kula=1,800 marek, gilza=60 mar. Dodać tu należy, iż działo o 110 tonnach wytrzymuje tylko 95 strzałów, poczem przestaje być do dalszego użytku zdolnem. Ponieważ wartość działa takiego wynosi 16,500 f. st. (330,000 m.), przeto na każdy strzał dodać wypada na zużywanie się armaty 174 f. st., co razem wynosi 327 f. st. (6,540 m.) wydatku na każdy strzał. Obliczając w ten sam sposób strzał z działa o 67-iu tonnach, którego wartość wynosi 10,000 f. st., a z którego 127 strzałów dać można, na każdy wypadnie 184 f. st., zaś z działa o 45 tonnach, wartości 6,300 f. st., a mogącego wytrzymać 150 strzałów, na każdy wypadnie 98 f. st.

× **Ciemności.** Jedna z 10-iu plag egipskich zawładnęła Manchesterem—ciemności. Skutkiem nieporozumień pomiędzy kompanją gazową a robotnikami, w zeszłą sobotę wieczorem nie dostarczono miastu gazu. Na ulicach zatem ciemno, jak w garnku, po sklepach palono świeczki, a w fabrykach ustał ruch zupełnie. Wobec podobnego położenia mało kto puszczał się wieczorem na miasto, które, niby zamarłe, ucichło zupełnie.

× **Olbrzymi plan.** Angielski król kolejowy, Sir Edward Wartkin, wystąpił obecnie z planem, przechodzącym o wiele wszystko, co dotąd ludzie na tem polu wymyślili. Sir Edward pragnie nietylko pod kanałem La Manche budować tunel, ale i Szkocję z Irlandją tunelem połączyć. Zbudowanoby go pomiędzy Mull of Cantire w Szkocji a Fair Head w hrabstwie Antrim w Irlandji, w miejscu, gdzie morze ścieśnia się do 10-iu mil szerokości. Tym sposobem pociągi pośpieszne przebiegałyby bez przerwy z Londonderry do Gibraltaru. Ztąd odpowiednio zbudowane statki przewoziłyby je do Ceuty lub Tangeru i pędziłyby dalej wzdłuż północnego pobrzeża Afryki aż do Egiptu, do kanału Sueskiego, następnie wzdłuż zatoki Perskiej do Kurrachee, gdzieby się łączyły z siecią kolei indyjskich. Możnaby zatem w przeciągu dwunastu dni z Irlandji zajechać do Indyj, a z Nowego Jorku w 17-tu dniach.

× **Oberst Baker.** Pulssky opowiada o głośnym podróżniku, pułkowniku Baker, iż pewnego razu oskarżono go przed sądem o pocałowanie jakiejś damy mimo jej woli w wagonie. Prawo angielskie w podobnych wypadkach nie żartuje, skazano więc Bakera, mimo jego protestów, na znaczną karę pieniężną. Aby uniknąć nadal podobnych wypadków i w ogóle pokusy, Baker, w nadziei, iż odstraszy tym sposobem kobiety od przesiadywania z nim w jednym wagonie, olbrzymiemi literami na torbie podróżnej kazał sobie wyryć słowa: „Oberst Baker". Cóż się jednak stało, środek ten wręcz przeciwne spodziewanym wywołał następstwa; damy tłumnie zajmowały wagon pułkownika, który odtąd nigdy mniej, jak trzy niewiasty w swojem towarzystwie nie miewał.

Co i jak można jeść?

Stare przysłowie powiada: „jadło i napój łącza duszę z ciałem".

Kto żyć pragnie, jeść i pić musi; ktoby temu przeczył, choć z drugiej strony połowa znikłaby chorób, gdyby w jedzeniu i piciu nie przebierano miary.

Nie bez przyczyny lekarze starożytnego Egiptu źródło wszelkich chorób w nadmiernem jedzeniu upatrywali, lecząc przeważnie wstrzemięźliwością i postem.

Zbytecznem byłoby zalecanie wstrzemięźliwości i umiarkowania admirałowi Byronowi np., który w młodości rozbiwszy się na brzegach Ziemi Ognistej, przez trzy dni raczył się kawałkiem zgniłej skóry z psa morskiego, przydałyby się jednak owemu żarłokowi greckiemu, co to żałował, że nie posiada szyi żórawia, aby módz więcej zmieścić.

Wszakże ani jeden ani drugi nie wyczerpali ani pod względem jakości, ani pod względem ilości ludzkiego *menu*.

Czego się bowiem nie jada i ile się nie jada?

Irkuci z największym smakiem zajadają szczury i myszy, szarańcza od najdawniejszych czasów jest przysmakiem wśród plemion wschodnich; już Diodor nazywał etjopów poprostu „szarańczojadami".

Hindusi spijają topione masło, jak my winną polewkę.

W niektórych okolicach Afryki spożywają gąsienice i węże, podróżnik Fordyce opowiada, że znał jakiegoś murzyna, który sobie zupę z rodzaju grzechotnika sporządzał, gotując węża w garnku wraz z głową i jadem.

Niektóre węże zresztą wcale smaczne być muszą. Przez długi czas np. hiszpanie w Ameryce z obrzydzeniem przyglądali się tubylcom, którzy używali mięsa pewnego rodzaju węża, zwanego przez nich Guana. Wstręt ten trwał dopóty, dopóki piękna Anacouna, córka jednego z kacyków, podczas pewnej uroczystości nie namówiła oficerów hiszpańskich do skosztowania tej potrawy.

Odtąd mięso z Guany zyskało sobie wśród gastronomów hiszpańskich rozgłos przysmaku.

Otomakowie z nad Orinoko, jak wiadomo, jadają glinę, mieszkańcy Nowej Kaledonji talk, murzyni zaś z Senegalu i tunguzi inne rodzaje ziemi.

Obywatele Nowej Zelandji zajadają się na—mydle.

Tyle co do jakości, a teraz weźmy ilość pod uwagę.

Milo z Krotony, sławny atleta grecki, żyjący około r. 520-go prz. Chr., podnosił wołu, a następnie zjadał go. Oczywiście „nosił wilk owce, ponieśli i wilka". Milo, usiłując pewnego razu rozedrzeć pień drzewa, którego klinami nie można było rozłupać, tak silnie zacisnął sobie w nim ręce, że nie mogąc ich wydobyć, stał się pastwą dzikich zwierząt.

Jadł tak wiele, że w końcu zjedzono go z kolei.

Heliodor z Megary potrzebował na obiad 20-tu funtów mięsa, równą ilość chleba i antałek wina. Klaudjusz Albinus zjadał na raz 500 fig, 100 brzoskwiń, 10 melonów, 20 funtów winogron, a na dodatek 100 bekasów, podczas gdy artysta na flecie, Aglais, zadawalniał się 42-ma funtami mięsa, równą dozą chleba i 16-ma kwartami wina.

Cesarz Maksymiljan w jednym dniu spożywał 40 funtów mięsa i wypijał wiadro wina; nic dziwnego, że przy takim apetycie uderzeniem pięści druzgotał koniom nogi i kamienie łupał w palcach.

Szczegóły powyższe, z zamierzchłej przeszłości czerpane, mogłyby się wydawać nieprawdopodobnemi, gdyby bliższe nas czasy nie wsparły ich przykładami.

W r. 1765-ym należał do saskiej gwardji żołnierz, który na raz pożerał 20 funtów wołowiny i pół cielęcia pieczonego.

Marszałek Villars miał w służbie szwajcara, żarłoka, jakich mało. Zapytał go więc pewnego razu, ile też na jedno posiedzenie byłby w stanie zjeść polędwic wołowych?

— Niewiele—brzmiała odpowiedź—cztery do pięciu.

— A pieczeni?

— Siedem do ośmiu.

— A kur?

— Dwadzieścia.

— A gołębi?

— Czterdzieści a może pięćdziesiąt, to zależałoby od usposobienia.

— No, a skowronków?

— O! *monseigneur*—odparł szwajcar—taki drobiazg, mógłbym je chyba zajadać bez wytchnienia.

I dla żarłoków istnieje kąt ziemi, istny raj dla nich, mianowicie Abisynja.

Podróżnik Bauce twierdzi, że w kraju tym, kto najwięcej i z największym apetytem zajada, w szczególnem żyje poszanowaniu. (=)

— Dzisiaj, w drugim dniu ciągnienia piątej klasy 153-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 13,545 rs. 8000 u kolektora Klajna w Warszawie; nr. 5476 rs. 2000 u kolekt. Stano w Warszawie; nr. 843 rs. 1000 u kolekt. Bracy w Warszawie; nr. 4055 rs. 1000 u kolektora Listopada w Warszawie; nr. 17,424 rs. 1000 u kolektorki Liadochowskiej w Warszawie; nr. 18,865 rs. 1000 u kolektorki Łosiewowej w Warszawie; nr. 21,386 rs. 1000 u kolektorki Jackowskiej w Warszawie; nr. 21,564 rs. 1000 u kolektorki Radlickiej w Warszawie; nr. 22,328 rs. 1000 u kolektorki Cewłowskiej w Warszawie.

— Otrzymujemy z kancelarji warszawskiego szpitala dla dzieci pismo następujące: „Przy nadchodzącej pamiątce wcielenia się Zbawiciela świata dla odkupienia ludzi, zwyczaj obchodu Gwiazdki wigilijnej, uświęcony przez chrześcjaństwo, daje sposobność zamożniejszym rodzicom wrażenia go w pamięć swego potomstwa przez urządzanie choinek, rozdawanie podarków i inne sposoby, które nawet starcom miłe się później przypominają. Otóż starsza siostra miłosierdzia warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja nr. 25, chcąc dać uczuć ubogiej dziatwie, leczonej w szpitalu podczas świąt Bożego Narodzenia, wielkość obchodu Gwiazdki, zwraca się do łaskawych dobrodziejów o zaofiarowywanie na jej ręce, wedle możności, różnych zużytych zabawek, ubranek, obuwia, starej bielizny i co łaska, dla dania jej możności urządzenia choinek i w szpitalu dziecięcym."

— Zarząd biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej przypomina się dobroczynnej publiczności, bo ubogich w porze zimnej i słotnej podwójna liczba zgłasza się z prośbą o wspomożenie, którego zupełnie nam nie ofiarowują. Wszelkie ofiary dla biedaków, tak pieniężne, jak w rzeczach, przyjmują się z wdzięcznością w kancelarji biura nędzy wyjątkowej, Tamka nr. 35, instytut św. Kazimierza, gmach główny, codziennie od godz. 3-ej do 5-ej po południu; za ofiary pieniężne wydaje się kwity sznurowe. Uprasza się o wyraźne adresowanie „do biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej".

— W wykazie ofiar na rzecz szpitala starozakonnych, podanym w numerze z dnia 4-go b. m., mylnie wydrukowano ofiarę 25 rs. p. Markusa Krolla.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Wilhelm Steiner,

właściciel pierwszej w kraju fabryki gorsetów, przeżywszy lat 50, rozstał się z tym światem dnia 10-go b. m., po krótkich cierpieniach. Pozostali w smutku kuzynowie w Warszawie obecni, w imieniu wdowy i dzieci zapraszają znajomych i przyjaciół na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we czwartek, o godzinie **2-ej** po poł. z kościoła ewangielicko-reformowanego przy ul. Leszno. 3—1532

† Ś. p. KAZIMIERZ TOMICKI,

urzędnik dr. żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg., w dniu 9-ym grudnia 1889 r. zakończył życie, przeżywszy lat 62. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża w dniu 12-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej**

ano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. 2—4261

†

Ś. P.

WŁADYSŁAW LASKI,

RZECZYWISTY RADCA STANU,

dyrektor Banku Międzynarodowego w Petersburgu,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie d. 7 grudnia 1889 roku w Petersburgu, przeżywszy lat 58.

Pogrążeni w głębokim smutku: wdowa, syn, córka, zięć i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we czwartek, tj. dnia 12-go grudnia r. b., o godzinie 11-ej i pół zrana, w kościele na cmentarzu powązkowskim, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobów familijnych. 3—4249

† Dnia 14-go grudnia, tj. w sobotę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Izabeli hr. Łubieńskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** rano, na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. W tymże samym dniu, o godzinie **9-ej** rano odbędzie się także nabożeństwo w Białej. 2—4269

† Dnia 12-go grudnia r. b., to jest we czwartek, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Feliksa Walentego **Sznagé**, jako też i żony jego ś. p. Agnieszki z Winiewiczów **Sznagé**, odbędzie się żałobna wotywa przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża o godz. **10-ej** zrana, na którą pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4274

NADESŁANE.

— Przez cały grudzień kupujący Pierniki lub Czekoladę, otrzymują 15% rabatu towarem. ***Jan Wróblewski,*** Warszawa, ***Kapitulna 8,*** Telefonu nr. 406.

Przewrot w Brazylji.

W sobotę zrana wygnańcy brazylijscy na pokładzie okrętu „Alagoas" zawinęli do portu w Lizbonie.

Dom Pedro milczy o wypadkach, świta jednak nie ma powodów do zachowania również delikatnej powściągliwości języka. Z ust jej dowiedziano się już wiele szczegółów o przebiegu dokonanej rewolucji. Treściwy szkic tejże wedle owych zeznań tak się przedstawia.

* * *

Gabinet liberalny d'Ouro Preta od pewnego czasu już zaczął miarkować, że knuje się poważny spisek republikański. Ministrowie wojny i marynarki zwrócili też baczniejszą uwagę na niektórych podejrzanych komendantów.

Podczas jednej z takich narad ministerjalnych, poświęconych odparciu przygotowywanego zamachu, marszałek Deodoro da Fonseca w porozumieniu z centralnym komitetem republikańskim kazał obsadzić wojskiem stolicę.

Gdy ministrowie ujrzeli się odciętymi i osamotnionymi, usiłowali wejść w kompromis ze spiskowymi, ofiarując im utworzenie gabinetu, na czele którego stanęliby: Saraiva i Dantas. Republikanie odepchnęli wszakże wszelką ugodę.

Tymczasem uwiadomiono telegraficznie o wybuchu rewolucji cesarza Dom Pedra, bawiącego w Petropolis. Cesarz pośpieszył nocą do Rio de Janeiro. Pałac jego otoczyły niezwłocznie wojska republikańskie, a wydelegowany oficer oznajmił cesarzowi, że utworzyła się rzeczpospolita i że jest jej jeńcem.

Cesarz odpowiedział: „Ulegając okolicznościom gotów jestem wraz z rodziną odpłynąć do Europy. Starałem się przez pół stulecia składać ojczyźnie dowody mojego przywiązania. Zarówno ja, jak członkowie rodziny mojej, nie przestaniemy żywić najtkliwszej pamięci dla Brazylji i życzyć jej najgorręcej wielkości i szczęścia."

W pierwszych chwilach pozwolono cesarzowi otaczać się przyjaciołmi, mającymi zwykły dostęp do niego, wkrótce zabroniono tego.

Dnia 17-go listopada, o godzinie 1 ej w nocy, obudzono cesarza i oznajmiono, że musi kraj niezwłocznie opuścić. O godzinie 3 ej, wśród głębokiej ciemności, zaprowadzono go na pokład parostatku, który dowiózł cesarza do okrętu „Alagoas", w odległości sześćdziesięciu mil od Rio de Janeiro nań czekającego.

Morze było niezmiernie burzliwe. Mimo tego okręt niezwłocznie odpłynął.

* * *

W nocy 15 go listopada donna Izabel, następczyni tronu, rozwinęła wielką energję. Pragnęła ona zorganizować opór; wkrótce jednak przekonała się, że raczej myśleć wypada o ratunku dzieci. Odjazd rodziny cesarskiej nastąpił tak szybko, iż zdołano zabrać ledwie najniezbędniejsze bagaże.

Od chwili wszakże, gdy cesarz znalazł się na okręcie, zaczęto go traktować z wyszukaną delikatnością.

Przez trzy pierwsze dni „Alagoas" musiał płynąć zwolna, aby towarzyszący mu statek wojenny mógł nadążyć, cesarz składał ciągle dowody niezmiernie ujmującej rezygnacji. Wnuk cesarski, Dom Augusto, miał napad delirium, zdawało mu się, że chcą go zamordować!

Sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin cesarskich obchodzono w d. 2 im grudnia na pełnem morzu. Dom Pedro wychylił toast: „Piję na szczęście i powodzenie naszej drogiej Brazylji!"

Ani cesarz, ani nikt z jego rodziny nie przyjął ofiarowanej przez rząd brazylijski listy cywilnej ani pensji.

Wpływając na wody europejskie, cesarz wypuścił na morze gołębia pocztowego, mówiąc doń rzewnie:

„Leć, bracie, do Brazylji i pozdrów ją odemnie!"

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Ministerjum finansów roztrząsa obecnie projekt ustanowienia podatku przystaniowego w mieście Wyszogrodzie od zatrzymujących się na Wiśle w obrębie miasta statków.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Influenza przybiera w Wiedniu charakter epidemiczny. Zachorował na nią między innymi słynny laryngolog tutejszy, prof. Schroetter.

Budapeszt 11-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — Wykazy zarządów kolejowych stwierdzają wielkie powodzenie taryf strefowych.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Parlamentowi przedstawiono księgę białą, w której znajdują się wszystkie dokumenta, dotyczące wypadków zamknięcia granicy niemieckiej z powodu zarazy bydła w ciągu ostatnich lat trzech. Są tu przepisy, wydane zarówno przez rząd niemiecki, jak przez inne rządy interesowane.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W procesie socjalistów, który toczy się przed sądem w Elberfeldzie, zeznał jeden z oskarżonych, że istniała tajna organizacja, mająca na celu obalenie istniejącego porządku społeczno-państwowego.

Gdańsk 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W mieście i okolicy szerzy się coraz gwałtowniej influenza, połączona z silną djarją.

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Dzienniki zachowawczo-republikańskie i większa część radykalnych stwierdzają, że izba, uznając wybór Joffrina, dokonała czynu wysoce politycznego i przezornego. Dzienniki monarchiczne i bulanżystowskie oświadczają, że głosowanie powszechne przestało istnieć, ustępując miejsca kaprysowi oligarchicznemu. Komitety bulanżerowskie organizują akcję protestującą przeciw wyborowi Joffrina. (*Aj. półn.*)

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — W senacie oświadczył prezes ministrów Tirard w odpowiedzi na zapytanie senatora Lareinty, że rząd nie zamierza zawierać nowych traktatów handlowych.

Paryż 11 go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Influenza wzmaga się. W personelu poczt i telegrafów zachorowało 130 osób.

Madryt 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Ardissa ludność wtargnęła z rewolwerami i sztyletami do ratusza i pobiła niemiłosiernie burmistrza i radców.

Belgrad 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W skupczynie zdecydowano się byłego ministra skarbu, Rakicza, postawić w stanie oskarżenia. Zarzucają mu nielegalne wydanie losów pożyczki tytuniowej. Chodzi o sumę 22 miljonów. (Rakicz był ministrem skarbu w ostatnim gabinecie urzędniczym Mikołaja Kristecza; *przyp. red.*)

Sofja 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Sobranje uchwaliło nową ustawę wyborczą. Duchowieństwo niewybieralne.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) —
Ruble w gotówce 217 80 (wczoraj 218 —)
Ruble na dostawę 216 75 (wczoraj 217.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 11-go grudnia.

Berlin obiecywał nam dziś płacić 217 i 217.25, odpowiadające kursom $46.07\frac{1}{2}$ i $46.02\frac{1}{2}$ bez kosztów, a Petersburg taksował Londyn po 9.30 z odbiorem natychmiastowym i po 9.36 na styczeń r. p., oba kursa w płaceniu. Nasze zebranie, dość słabo usposobione w początku posiedzenia, oddawało Berlin krótki po tanim kursie $45.92\frac{1}{2}$ (odpowiadającym 217.75 bez kosztów), gdy jednak nadeszło szacowanie 217, oddawcy cofnęli się, a kurs podążył w górę. Ostatecznie robiono Berlin wpłatowy po 46.05 (t. j. 217.10 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice $12\frac{1}{2}$ kop. dziś i 15 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Ofiarowano dostawę czerwcową w większej sumie z odbiorem według woli nabywcy po 46.65.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** długi oddawano po 45.95 i 46. **Berlinem** krótkim obracano po $45.92\frac{1}{2}$, 45.95, $45.97\frac{1}{2}$, 46, $46.02\frac{1}{2}$ i 46.05, przeważnie jednak po $45.97\frac{1}{2}$ i 46, żądając 46.25. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 45.65 i $45.82\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki notowano po 9.31 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 37.35, nabywano zaś po 37.15 i 37.20. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 79.20, przy zaofiarowaniu po 79.80.

W papierach obroty średnie, przy ospałej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne 88.50 i 87.40, według wielkości odcinków, a zapłacono 88 i 87.80 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000, 87.50 za kilka tysięcy w pięciosetkach, oraz 87.10 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Kupiono kilka tysięcy pożyczki wschodniej II em. po 99, przy zaofiarowaniu po 99.50 bez względu na emisję. Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 256, oraz kilkanaście listów szlacheckich premjowych po 216.50.

Nową pożyczkę 4% ceniono po 84.50, a nabyto kilka tysięcy po 84.30, 84.25 i 84.20. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.65 I ser. i po 94.35 II, III, IV i V-ej ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej ser. po 95.40, kilka tysięcy III-ej po 94.30, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 94.15 i 94.10. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.50 I-ej ser., 95 II-ej ser., 94.30 III-ej i 93.85 IV-ej i V-ej ser., kupiono parę tysięcy II-ej ser. po 94.75, oraz kilka tysięcy V-ej serji po 93.45. Listy zastawne m. Łodzi chciano zbyć po 95.50, 93.50, 93,25 i 92.50, według serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy kupiono kilka tysięcy po 89.10 i 89.15, przy chęci otrzymania 89.50. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów wileńskich po 100.45 i 100.50.

Za dwadzieścia tysięcy marek niemieckich w banknotach osiągnięto 46.

Godzina 12. Usposobienie giełdy względnie mocne, mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro rs. 8.23^{4}, garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz sprz. spirytusu 10.37.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie bardzo ospałe, a ceny bez zmiany. Miód akacjowy śnieżnej białości od rs. 6 do 7, lipcowy biały od rs. 5 kop. 50 do rs. 6, jasno-żółty od rs. 5 do 5.50, brązowy od rs. 4.80 do 5, a russki od rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem krajowy od rs. 4.50 do 5, a russki od rs. 4 do 4.30 za pud, stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 18.00 do 18.80, średni rs. 17.50 do 18, a pośledni rs. 16 do 17 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach li tylko hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, podług wiadomych zwyczajów handlowych.

Libawa 2-go grudnia. — Żyto wyżej, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 81 do $81\frac{1}{2}$ kop. Owies biały wyżej, loco 78 do 80 kop., wyborowy 83 do 86 kop., litewski 77 do 79 kop, szarpany (bez ości) stale, z wagą 85 funt. 82—83, z wagą 90 funt. 84—88 kop., czarny stalej, czarnopstry 73 kop., czarny 74—76 kop., jęczmień bez zmiany, 66 do 68 kop., wyborowy 69—70 kop., pastewny 66—67 kop. Pszenica bez nabywców, hreczka lekka 72 kop., z gwarancją wagi 100 funt. 77—78, groch 81—85 kop., wyka litewska 60 do 70 kop., fasola biała 90—95 kop., zielona 100—105 kop., siemię lniane lepiej 114—130 kop., makuchy lniane 50—103 kop., makuchy konopne 52—55 kop. Otręby pszenne 57—64 kop., otręby żytnie 57—58, konopie 102 do 103 kop., lnica 120 do 130 kop. za pud. Dowóz w dniu 30-ym listopada i 1-ym grudnia wynosił 202 wagony żyta, 21 wagonów jęczmienia, 256 owsa i 159 wag. różnych zbóż.

PATENTA WYRABIAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN. Friedrich str. 78. 1119

NIE RWAĆ ZĘBÓW

Woda hygieniczna
Wolff, Śliska nr 6, mieszkania 5. 4121

Towarzystwo Warszawskie

OCZYSZCZANIA I SPRZEDAŻY SPIRYTUSU

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na wyroby Rektyfikacji Warszawskiej, mianowicie na Spirytusy, Cognaki, Araki i Słodkie wódki w tejże fabryce wyrabiane, które dobrocią swą i smakiem przewyższają wszystkie odnośne gatunki dotychczas w handlu rozpowszechnione.

Oprócz składu hurtowego przy fabryce, Towarzystwo urządziło sklepy własne przy ulicach:

Elektoralnej nr 6,
Freta nr 31,
Miodowej nr 3,
Nalewki nr 36,
Nowy-Świat nr 37

w których wyroby Rektyfikacji Warszawskiej są sprzedawane podług cenników tamże znajdujących się. Oprócz tego wszystkie pierwszorzędne sklepy kolonjalne, handle win, restauracje i składy wódek w wyroby Rektyfikacji Warszawskiej się zaopatrzyły. 1377r

— Na nadchodzącą gwiazdkę wielki transport towarów w zakres galanterji wchodzących, otrzymał i poleca

Magazyn Galanteryjny

W. GOLIŃSKIEJ

Ceny nizkie.—Gmach Teatru. 3962

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 4132

— ***Przedświąteczna tania sprzedaż*** wszelkiego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, rozpoczętą została z dniem 3-im b. m. w ***Magazynie wiedeńskim***
L. KOCH
Miodowa nr 2. 4134

— ***W Brześciu Litewskim*** otworzył kancelarję pomocnik adwokata przysięgłego ***Kazimierz Milkowski.*** 4205

Kąpiele Rzymskie

Krak.-Przedm. 58. 1530r
Łaźnia Rzymska i Parowa
WANNY I PRYSZNIC
Otwarte od godziny 8-ej rano do 10-ej wieczorem.

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, iż na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy dla dróg russkich, począwszy od dnia 4 (16) kwietnia 1890 r. i dni następnych, o godzinie 10 rano, w magazynie towarów zaległych na stacji Warszawa, sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stacje obu dróg żelaznych do dnia 18 (30) listopada 1889 r. włącznie i dotąd przez adresatów nie odebrane.

Każdy z licytujących obowiązany jest złożyć na ręce prowadzącego licytację rs. 25 tytułem kaucji.

Wykaz towarów, zakwalifikowanych na sprzedaż, począwszy od dnia 20 marca (1 kwietnia) 1890 r., codziennie może być przejrzany w godzinach biurowych w Wydziale Służby Ekspedycyjnej dróg żelaznych warszawsko - wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

W końcu Dyrekcja nadmienia, że omawiane towary mogą być przez właścicieli odbierane tylko do dnia 31 marca (12 kwietnia) 1890 r.

Pastylki Deserowe.

Usuwają wytwarzanie się kwasów i zgagę. ***Skład Główny w Aptece E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Świat nr. 35.*** 1515

— Dentysta Maurycy ***Neumark*** Bielańska nr. 6, naprzeciwko hotelu Lipskiego. 4267

Dyrekcja
Towarzystwa Kredytowego
m. Warszawy

Ponawiając poprzednie swe ogłoszenie, Dyrekcja podaje do wiadomości, że Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy odbędzie się w d. 7 (19) grudnia r. b. w gmachu tegoż Towarzystwa przy ulicy Włodzimierskiej pod nr. 25, o godzinie 6 wieczorem.

Bilety wejścia na to zebranie, wraz z porządkiem dziennym posiedzenia, wydawane będą w dniach 2 (14), 4 (16) i 5 (17) grudnia r. b., to jest w sobotę, poniedziałek i wtorek, w biurze Dyrekcji, między godziną 11 przed południem a 3 po południu.

Przy wydawaniu tych biletów zachowane będą następujące formalności:

1) Każdy stowarzyszony, zgłaszający się po bilet, winien okazać kwit z zapłaconej bieżącej raty domu, z którego bilet otrzymać pragnie.

2) Jeżeli raty tej jeszcze nie zapłacił, a delegowani do wydawania biletów Członkowie Władz Towarzystwa nie będą mieli wiadomości, czy zgłaszający się jest istotnie stowarzyszonym, to złożyć on winien odpowiednie świadectwo Sekretarza Hypotecznego.

3) Zamierzający udzielić plenipotencję winien charakter swój, jako stowarzyszonego, usprawiedliwić, jak wyżej, a podpis jego winien być poświadczony, bądź przez Członka Władz Towarzystwa, bądź przez Notarjusza, lub Władzę policyjną.

4) Plenipotencja powinna być specjalną; może być prywatną, byle w odpowiedniej osnowie napisana, ku ułatwieniu czego biuro Dyrekcji wydawać będzie żądającym tego Stowarzyszonym stosownie przygotowane szematy.

W końcu Dyrekcja nadmienia, że w dniu samego posiedzenia, tj. 7 (19) grudnia r. b. (czwartek) ani wydawawanie biletów wejścia, ani rozpatrywanie składanych plenipotencyj miejsca mieć nie będzie.

Warszawa, d. 28 listopada (10 grudnia) 1889-go roku. 1535

— ***Wina węgierskie, Cognaci*** kuracyjne, wielki wybór w składzie

J. Korneckiego

Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 1491

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Narcyzie".
List poste-restante wysłany. 4271

— Djannie list wysłany do Gródka poste restante 5 grudnia. Kandydat do Podolskiej Babki. 4272

— „Znak 1856 na list w kantorze „Kurjera" od Marie Antoinette". 4265

— Do FF. Nie pisałem, gdyż miałem ważne do tego powody; listy wszystkie otrzymałem. Za naszem widzeniem się wytłómaczę wszystko. 4278

— Paryż we wrz.....
Souvenir du coeur ne s'efface jamais. Szczęśliwy i wierzący. 4266



Wydawnictwo Gier i Zabaw Pedagogicznych
Juljana Müllera

Senatorska 26, wprost kościoła po-reformackiego.

Nowości na Gwiazdkę:

Z kąta w kąt zabawa pedagogiczna, obznajmiająca z najpierwszemi figurami geometrycznemi rs. 1 kop. 20.
Wieża Eiffel wesoła gra towarzyska, wejście i zejście z wieży połączone z różnemi przygodami 1 rs.
Loterja klassyczna pięcioklasowa złożona z biletów, krążków do ciągnienia, oraz 50-iu losów z humorystycznemi wierszami Paula de Coś 1 rs. 40 kop.
Szczegółowe Katalogi Gier i Zabaw na żądanie gratis—franko.
Wielki wybór Zabawek, z Fabryk russkich i zagranicznych. Książki dla dzieci, Wzory do kolorowania, Farby, Szkatułki z kajetami od rs. 1 kop. 50. Materjały piśmienne, Papier listowy z winetami, Teczki z przyborami do pisania, Notesy, pióruiki, Kałamarze, Albumy i t. p. 1588

Nowe nadzwyczaj tanie wydanie
POEZYJ
Adama Mickiewicza,
W CZTERECH TOMACH

poprzedzone życiorysem skreślonym przez D-ra Piotra Chmielowskiego i ozdobione portretem autora rysunku Horowitza.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji
po kop. 80,
w oprawie ozdobnej w płótno angielskie rs. 1 kop. 50.

Przesyłka w obrębie Królestwa po kop. 20, w guberniach bliższych Cesarstwa po kop. 40 a w dalszych po kop. 60.

Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Br. Rymowicza w Petersburgu. 2079r

ADRES WYDAWNICTWA:
M. WOŁOWSKI
w Drukarni A. Pajewskiego,
Niecała 12.

ENCYKLOPEDJA HUMORU

JUŻ WYSZEDŁ
ZESZYT
VI-ty.

Abonament na całe dzieło
7 rs.
na tom 1596
2 rs.

Cena pojedyńczego zeszytu **15 kop.**

Niemoc płciowa
u mężczyzn i kobiet
oraz
sposoby jej zaradzenia
przez
Dra A. Hammonda z New-Yorku,
przekład Dra J. Starkmana

jest do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Administracji „Medycyny", Aleja Jerozolimska № 80.

Cena 75 kop.

Z przesyłką pocztową lub za zaliczeniem pocztowem **1 rs.** 2198r

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA
S. LEWENTALA
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41,
poleca następujące powieści

Marji Rodziewiczówny:

Dewajtis powieść współczesna uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego." Wydanie 3-cie, rs. 1 k. 50.

Straszny Dziadunio powieść nagrodzona na konkursie „Świtu." Wydanie 2-gie, rs. 1.

Kwiat Lotosu powieść. Wydanie pierwsze, rs. 1 k. 20.

Zlecenia z prowincji Księgarnia uskutecznia nietylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom.

Powieści powyższe nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2104r

OGŁOSZENIE.

Rada Aleksandryjsko-Maryjskiego Instytutu wychowania panien w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. w Kancelarji Rady tegoż Instytutu odbywać się będą głośne in minus licytacje, poczynając od godz. 11 przed południem, na dostawę w przeciągu czasu od dnia 1 Stycznia 1890 r. do dnia 1 Stycznia 1891 r. różnych zapasów żywności i materjałów potrzebnych dla Instytutu. — Szczegółowe warunki do powyższych licytacyj mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od godz. 10 zrana do 2 po południu. 2129

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka” k. **75.** „Sabina” rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi” rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn” rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione” rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady” rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. I kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łągowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści. składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. **75,** „Spekulant” k. **75,** „Wędrówki Oryginała” kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt” rs. **1** k. **20**; „Garbaty” rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop.90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4.— „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4.— „Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1.— „Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.— „Cham” t. 1. —„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski” **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski” **kop. 75,**—„Zaporożec” **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1,**— „Listopad” **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45, z przesyłką pocztową rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1953r

25-go Listopada 1889-go **roku.**

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,

Sąd handlowy w Warszawie w wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem w składzie następującym: Prezydujący K. K. Mijakowski, Sędziowie: F. F. Bobrowski, J. K. Szlenker, Sekretarz F. K. Podlewski. Po wysłuchaniu podania wniesionego w dniu dzisiejszym przez adw. przys. Benzefa w imieniu Adlera Somera, adw. przys. Wichrowskiego w imieniu Adolfa Rentla i adw. przys. Szellera w imieniu Karola Szymona Wejsheita o ogłoszenie upadłości Manasa Steinfelda—postanawia: 1) ogłosić upadłość handlującego w Warszawie **Manasa Steinfelda**, początek takowej odnosząc do dnia 15 Maja v. s. 1889 r.; 2) Sędzią Komisarzem massy mianować członka sądu J. K. Szlenkera, kuratorami zaś **adwokata przysięgłego Połtawskiego** i wierzyciela Adolfa Rentla; 3) delegować Komisarza sądowego Antoniego Holtorfa do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie w mieszkaniu tegoż przy ulicy Nalewki pod № 41 i w innych miejscach, gdzie takowy się okaże; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez osadzenie go w więzieniu za długi; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali sądu handlowego, a wypis ogłosić w porządku ustanowionym; 6) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisali obecni. Zgodnie z oryginałem Sekretarz (podpisano) Podlewski.

SĘDZIA KOMISARZ

masy upadłości Manasa Steinfeld

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Manasa Steinfeld, aby w dniu 4 (16) Grudnia 1889 r., o godzinie 11 rano, stawili się w wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (ul. Długa № 7) z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, celem przedstawienia zgodnie z art. 480 K. H. potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz (podpisano) J. Szlenker.

Za zgodność 2202R

Kurator massy Antoni Połtawski, adw. przys. Krakowskie-Przedmieście № 30.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w kancelarji 13-go Bielozierskiego pułku piechoty, w mieście Łomży, licytacja głośna na dostawę dla pułku mięsa i różnych produktów w r. 1890.

Życzący przyjąć udział w licytacji raczą przybyć w dniu powyżej oznaczonym do kancelarji pułkowej, mając z sobą wadjum rs. 1,000 na mięso i rs. 1,000 na inne produkta, oraz dowód handlowy, dający prawo trudnienia się przedsiębiorstwami do wysokości 50,000 rs. rocznego obrotu. 2196r

Egzystujący od roku 1870.

W Warszawie najtańszem źródłem dla zakupienia czysto lnianego Płótna, oraz gotowej Bielizny, jest bez zaprzeczenia

Skład egzystujący od 1870 roku,

przy ulicy Miodowej № 10, pod firmą

dawniej D. Lange, J. Grünwasser,

obecnie J. GRÜNWASSER,

a mianowicie:

Za rs. 6 k. 50 Sztukę płótna czysto Jarosławskiego na 6 koszul i drożej.
Za rs. 13 Sztukę płótna Angielskiego na 7 koszul i drożej.
Płótna Angielskie w resztkach, łokieć od kop. 50.
Płótna Jarosławskie na prześcieradła bez szwu, arszyn od k. 34 i drożej.
Za rs. 4—Garnitur na 6 osób Damas i drożej.
Za rs.—8 Garnitur na 12 osób Damas i drożej.
Za rs. 1—Serweta do kawy biała lub kolorowa.
Za rs. 2—6 Ręczników z frendzlami lub bez.
Za rs. 1.80—6 Serwet stołowych Damas i drożej.
Za rs. 1.50—12 Chustek pół batystowych.
Za rs. 2—12 Chustek płóciennych i drożej.

Wyroby pończosznicze:

Za rs. 1—6 par skarpetek i drożej.
Za kop. 75—Kaftanik trykotowy.
Za rs. 1.80—Kaftanik z **Sosnowej Wełny** lub **systemu Doktora Jaegera,** oraz **wielki wybór Pończoch damskich fildecosowych, wełnianych, po cenach fabrycznych.**

U W A G I.

Zawsze znajduje się na składzie wielki wybór gotowej Bielizny damskiej i męzkiej, oraz Bielizna dziecinna i dla nowo-narodzonych, począwszy od najskromniejszej do najwykwintniejszej.—Przyjmuje wszelkie obstalunki na wyprawy całkowite i takowe wykończają się w jak najkrótszym czasie.—Robota i fasony odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, gdyż fabryka prowadzoną jest pod zarządem właściciela specjalisty.—Egzystencja firmy mojej od lat 20, jak również rozgałęziona moja klijentela tak w Królestwie jako też i w Cesarstwie, u której zaufanie zaskarbiłem sobie, są dostateczną rękojmią.—**Przy większych zakupach odstępuje się jeszcze znaczny rabat.** 2053R

Egzystujący od roku 1870.

Egzystujący od roku 1870.

Egzystujący od roku 1870.

Najstarszy w Warszawie

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

J. KOSTKA I MULERT

(dawniej BAYERA).

Artystycznie wykonywa **Portrety, Gruppy, Kopje, Powiększenia** i t. d., tak na miejscu w Zakładzie jako też po za obrębem jego.

Ceny umiarkowane.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40,

wprost Saskiego Placu dom p. Lewentala. 1722r

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.



SKŁADY WIN

M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ „ **w Wilnie, Wielka ulica.**
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ **w Niżnem,** w czasie Jarmarku— Napit. Linja.

W składach Warszawskim i Wileńskim znajdują się: Wszelkie Wina i napoje zagraniczne, **Dońskie, Szampańskie,** Wódki russkie i Nalewki. 1979R



Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".



F. ŁAPIŃSKI.

Główny Hurtowy i Detaliczny handel **WĘGLEM** kamiennym z różnych kopalń, kowalskim i drzewnym, oraz Drzewem opałowem w Warszawie, Kantor Główny, ulica Jerozolimska Nr 63, Telefonu Nr 402. 1763r

Skład Główny ulica Okopowa Nr 2, Telefonu Nr 403.

„Nadeszły" do Składu Obić Papierowych

K. SAPIECHY:

Dywany od 90 kop.
Wycieraczki kokosowe od 60 kop.
Obrusy ceratowe.
Chodniki kokosowe.
Ceraty na stoły.

Po cenach możliwie nizkich.

Niecała Nr 11, wprost bramy Ogrodu Saskiego. 1565

Skład Naczyń stołowych i do Herbaty

z własnych fabryk

Towarzystwa M. S. KUZNIECOWA

w Warszawie, **Nalewki Nr 12,**

2179R **posiada znaczny wybór**

SERWISÓW stołowych i do herbaty, oraz **UMYWALŃ.**

WINA KRYMSKIE, KAUKASKIE, RUSS. SZAMPAŃSKIE,



HERMAN STEIN & Comp.

ulica Długa № 46.
ulica Marszałkowska № 146.

2141R

— Wyszedł z druku **pierwszy zeszyt** wydawnictwa p. t.

Bank Włościański,

PRZEPISY, OBJAŚNIENIA i WZORY,

zebrał **Emil Weidel.**

Cena 25 kop.

Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, sprzedaż we wszystkich księgarniach. 1527

WSPÓLNIKA

poszukuje się do mającego się otworzyć **Składu Win Krymskich i Kaukaskich.** Oferty pod **W. S.** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 2203R

Wyszło świeżo nakładem redakcji „Gazety Rolniczej" najnowsze dzieło E. Rislera, dyr. inst. rol. w Paryżu:

Uprawa pszenicy,

przełożone i odpowiednio do naszych warunków dopełnione przez F. O. Wilkońskiego.

Dzieło Rislera jest tak wyjątkowej wartości, że znaleźć się powinno w ręku każdego rolnika, uprawiającego pszenicę, a pragnącego obniżyć koszta jej produkcji.

Cena w Warszawie rs. 2.

Nabywający w redakcji „Gazety Rolniczej" kosztów przesyłki nie ponoszą. 2162r

---

Na Gwiazdkę!

1580

MAGAZYN UBIORÓW

dla Dzieci

F. WINKLERA

ulica Niecała № 8.

Poleca wielki wybór ubiorów dla dzieci i garnitury dla młodzieży szkolnej.

DO SKŁADU 5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Magazyn Mebli

MAGAZYN MEBLI

poleca meble w różnych stylach oraz wykonywa roboty artystyczne w zakresie rzeźbiarstwa. Robota dokładna, ceny umiarkowane.

Maksymiljan Kalmus,

Grzybowska № 37,

w Warszawie. 2174R

MAGAZYN MEBLI

SPRZEDAŻ

PIERZY I PUCHU.

Puch Edredonowy na funty i arkusze.

Kołdry gotowe

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe i inne **Watę z własnej fabryki** oraz **przyjmują się Kołdry** do szycia,

poleca 1563

Skład Towarów Łokciowych i Waty

po cenach niskich.

R. KOECHER, Podwal Nr. 7.

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej

Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja.

204R. Henryk Juwiler jubiler.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 2206R

Skład Futer B. REDEL,

NALEWKI № 16, w bramie na 2-giem piętrze,
zaopatrzony został w różne gatunki futer, skórek i błam, po umiarkowanych cenach. 2209R

SIATKI DO SANEK,

Gimnastyki, Torebki damskie i t. p.
Marszałkowska 114. 1598 **K. GIELICKI.**

WIELKI WYBÓR WYCIERACZEK DO NÓG

z włókien Kokosowych, Manilowych i innych, oraz

CHODNIKÓW KOKOSOWYCH

różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych.

HANDLUJĄCYM RABAT,

przy Składzie Szczotek i Pendzli

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2197r

ORYGINALNE

PIWO WILLANOWSKIE,

oraz oryginalny

Porter Zdrowia,

uznany przez pp. Lekarzy za najlepszy i zdrowy napój, jak również **Piwo Lagrowe** z browaru **A. Lentzkiego,**

poleca

Skład główny

W. WERNER, Freta 5.

Nabywać można w pierwszorzędnych handlach i składach wódek. 2207R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone zostały w wyborowe **gatunki mąki do ciast, masło litewskie, świeże towary kolonjalne, mieszane bakalje.** W sklepach przy ulicy Nowy-Świat, Elektoralnej, Marszałkowskiej, Kruczej i Nowosenatorskiej **Wina** Krymskie począwszy od **kop. 30 za butelkę**, oraz w czterech ostatnich **Piwo Kijoka.**

W sklepach przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej i Nowosenatorskiej, oprócz **Win Krymskich Wino Bordeaux Czerwone i Białe oraz Koniaki oryginalne,** sprowadzane przez Zarząd z Francji, **Wódki, Araki i Likiery „Sznajdra", Wina Węgierskie Stępkowskiego.** Do wszystkich sklepów dostarczane są codziennie świeże

Drożdże. 2163r

Z dniem 1 (13) Stycznia 1890 r. otwartem zostanie:

Biuro wywieszania ogłoszeń handlowych w Wagonach Dr. Żel.

Działalność Biura opartą będzie na pozwoleniu Ministerjalnem z d. 18 (III) r. z. Nr 2839 i 16 (VIII) r. b. Nr 9132, oraz na odnośnych kontraktach zawartych z Dyrekcjami Dr. Żel. W nadziei, że WP. Kupcy i Przemysłowcy, zwrócą uwagę na ten u nas zupełnie nowy system reklamy, doniosłość którego pierwszorzędne firmy krajowe i zagraniczne już oceniły, nadmienia się: że anonse te odznaczają się **bezprzykładną taniością,** anonse umieszczone zostaną we **wszystkich wagonach** pociągów kursujących w Król. Pols. i przez to, zgodnie z danemi statystycznemi, przez **12,000,000 osób** muszą być czytane.

Rozporządzając ograniczoną liczbą miejsc, w obec licznych zamówień z Rossji i zagranicy, uprasza się WP. o najśpieszniejsze porozumienie się z Biurem.

Wszelkich informacyj udziela tymczasowe Biuro, Warecka № 3, m. 4, od 10—11 i 3—5.

Poszukuje się poważnych **Agentów.** 1566

WINA GRUZIŃSKIE

z WINNIC

Księcia J. K. Bagration MUCHRAŃSKIEGO,

uznane ogólnie za najlepsze z win Kaukazkich, a nie ustępujące w dobroci winom bordoskim i burgundzkim, są **do nabycia w handlach win w Warszawie,** jakoteż we wszystkich większych **miastach prowincjonalnych.**

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Schober & Zawadzki.

1999R **Warszawa, Senatorska № 24.**

CENY NIZKIE.

Główny Skład Serów i Masła BRACI THURSZ,

ulica Przechodnia Nr. 5.

Poleca różne gatunki serów zagranicznych i krajowych, sielawy Augustowskie, kawior Astrachański, Kilki Rewelskie, Sardynki, Cukierki Landryna, Marmelady, Groszek zielony, Kapary oraz różne Konfitury i Konserwy.—Zamówienia na prowincję uskutecznia się za zaliczeniem.—PP. Handlującym ustępuje się znaczny rabat. 2100r

OD PÓŁ WIEKU WYRABIANE I NAGRODZONE MEDALAMI

MASSY WOSKOWE

CZYLI

Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.
Zaprawy Spirytusowo-Lakierowe bez froterowania
i Zaprawy Terpentynowo-Woskowe poleca:
Patentowana Fabryka Lakierów i Farb olejnych

J. A. KRAUSSE

UL. BONIFRATERSKA 9. MAGAZYN MIODOWA 12

2128r

KALOSZE Russko-Amerykańskiej Manufaktury gumowej.
WYROBY GUMOWE techniczne, chirurgiczne płótna gumowane.
CERATA, Obrusy, Chodniki, Dywany ceratowe. **„Wyżym. orygin. amerykańskie."** 2131R

Rymarska 12, dom Br. Lesser.

Ch. Lurie & S. Gurjan.

CZYSTE I NATURALNE

2134R firmy

WINA KRYMSKIE



BRACI KEMPNERÓW,

Długa № 5,

dostać można po cenach nie podwyższonych, począwszy od kop. 30 za butelkę wytrawnego i kop. 35 słodkiego lub czerwonego i wyżej,

w następujących składach Win:

Merkurego, Marszałkowsk, róg Złotej.	**Wileńskiego,** Krucza, róg Wilczej.
„ Nowy-Świat, wprost Świętokrzyzkiej.	**A. Drzewieckiego,** Freta 27.
„ Elektoralna, wprost Solnej.	**J. Bajtla,** Długa 17.
„ Krucza, róg Hożej.	**H. Nodzeńskiej,** Złota 45.
„ Nowo-Senatorska.	**J. Baurskiego,** Chłodna 24.
I. Bartolda, Marszałkowska 138.	**A. Gołembiowskiego,** Twarda 61.
H. Rosenberga, Mazowiecka 48.	**F. Wyszomirskiego,** Chmielna, róg Zgody.
St. Ursteina, Krakowskie-Przedm. 1.	**D. Tokarskiego,** Żelazna 48.
Felsenhardta, Czerniakowska 63.	**Fr. Sienkiewicza,** Graniczna 11.
Knowiakowskiego, Wspólna, róg Kruczej.	**Litwina,** Leszno 46.
E. Strzelbickiego, za Wolską rogatką.	**D. Glassa,** Leszno 40.
S. Werkstela, Nowy-Świat róg Smolnej.	**E. Kleinerta,** Mokotowska 51.
D. Tworkowskiej, Grzybowska 23.	**E. Tchórzewskiego,** Nowolipki 58.

Nauka i wychowanie.

Angielka szuka lekcyj za obiad. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Angielka.” 3462r

Biuro pref. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 25643

Biuro nauczycielskie Markowskiej, 31 Królewska, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony.—Francuzka młoda, do małych dzieci potrzebna na wyjazd. 26949

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 28190

Dwie panienki potrzebne do wspólnej nauki. Zielony plac, (Szkolna) 13, m. 10. 28297

Osoba posiadająca świadectwo instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj gry fortepianowej. Chmielna 76, m. 39. 28352

Potrzebny wyższy nauczyciel języka polskiego i historji. Oferty w Kurjerze dla „Ucznia”. 28318

Potrzebnym jest nauczyciel, mający patent uniwersytecki. Wiadomość: hotel saski № 18, od godziny 10—4. 28153

Potrzebny jest zaraz na wieś nauczyciel, który skończył szkoły realne ze znajomością dokładną języka niemieckiego dla przygotowania jednego ucznia do klasy 5 lub 6 powyższych szkół. Wiadomość u W-go Ekerkunst, właściciela apteki na Lesznie, od godziny 3-ej do 4-ej. 28089

Potrzebny uczeń gimnazjum, zdolny matematyk klasy 5-ej do 6-ej, dla korepetycyj uczniowi klas niższych. Przejazd 9, mieszkania 25. 28414

Potrzeba nauczycielki gimnazistki, do udzielania lekcyj. Wiadomość: ulica Mazowiecka № 2, m. 18, drugie piętro. 28301

Student uniwersytetu może znaleść pomieszczenie za korepetycje. Ulica Zgoda № 6, Wiadomość w kantorze mamek. 28293

W szkole rzemiosł Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, przy Zielonym placu, odbywają się lekcje kroju sukien metodą francuzką, szycia krawatów, modniarstwa, introligatorstwa galanteryjnego, malowania na porcelanie, zwierciadłach, atlasie, aksamicie, gazie, kości słoniowej, wypalania rysunków na drzewie, skórze, barbotiny, oraz terracoty pod kierunkiem artysty rzeźbiarza. 3435r

Posady i prace.

Ajenci potrzebni do interesów fabrycznych i handlowych. Żurawia 43, m. 21. 28291

Buchalter rutynowany z polskim, russkim, francuskim i niemieckim, poważną rekomendacją, poszukuje posady. Chmielna 112, m. 20, Buchalterowi. 28195

Chłopiec lat 16, przybyły z prowincji, poszukuje nauki w składzie wędlin. Wiadomość hotel Drezdeński u szwajcara. 28289

Chemik, posiadający świadectwo ukończonego za granicą uniwersytetu, z dziesięcioletnią praktyką w znanej cukrowni, poszukuje posady w fabryce cukru lub innej, a pośredniczącemu w otrzymaniu takowej gotów złożyć odpowiednie wynagrodzenie. Oferty do kantoru Kurjera pod lit. Z. G. 28348

Do pracowni Zofji Sierzputowskiej, Oboźna № 10, potrzebna maszynistka do maszyny Singera oraz zdatne do staników, rękawów i spódnic. 28331

Gorzelnik specjalny poszukuje miejsca lub poprawki w razie niezadawalniających wydatków. Adres: Hoffman, przez Nowo-Radomsk w Działoszynie. 27753

Lekarz potrzebny zaraz na prowincję. Widok 19, mieszk. 6. 28132

Młody człowiek, obrotny, znający gruntownie języki polski i russki, teoretycznie niemiecki i francuski, buchalterję podwójną, z kilkoletnią praktyką w większych przemysłowo-fabrycznych zakładach, poszukuje od 1 stycznia 1890 r. odpowiedniego miejsca. Przyjąłby z chęcią posadę podróżującego. Oferty: kantor Kurjera Warsz. lit. S. Z. 25. 28391

Malarze lub malarki potrzebni są do malowania na terrakocie. Wiadomość w fabryce, Łucka 12. 28188

Młoda wdowa z francuskim, muzyką, poszukuje miejsca zaraz do dzieci, zarządu domem na wyjazd. Sosnowa 6, m. 19. 28382

Niemka mówiąca po russku, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub za bonę. Adres: Solna № 8, m. 18, P. Schulz. 28309

Niemka poszukuje zajęcia przy pojedyńczej osobie lub do konwersacji. Adresa zostawiać w Kurjerze dla „Fittkau”. 28357

Osoba młoda, miłej powierzchowności, elegancka w obejściu, potrzebna na korzystnych warunkach jako kasjerka do jednego z większych zakładów fotograficznych w Wiedniu. Język niemiecki niekoniecznie wymagany. Oferty z fotografjami w kantorze Kurjera Warsz. sub „Wiedeń 100”. 28342

Osoba średniego wieku, z francuskim, poszukuje miejsca opiekunki, towarzyszki młodej osoby. Widok 5, mieszkania 1, od 12 do 4-ej. 28243

Osoba dobrze wychowana poszukuje zajęcia się gospodarstwem, opiekowaniem się dziećmi, wiekową osobą lub w sklepie z kaucją rs. 200. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3417r

Potrzebni są ajenci na miasto. Marszałkowska № 108, mieszk. 32. 28012

Potrzebny jest uczeń do składu wódek obznajmiony już. Ul. Leszno № 20, stróż wskaże. 3438r

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka. Widok № 7, mieszk. 10. 28267

Potrzebna zdolna panna do staników zaraz. Elektoralna № 21, m. 4, od frontu. 28174

Potrzebna na wyjazd do dwuletniego dziecka niańka, mówiąca dobrze po polsku i z dobrem świadectwem. Zgłaszać się: hotel Niemiecki, godz. 10 zrana. 28161

Potrzebna jest zaraz panna do szycia, umiejąca fasonować. Wiadomość w sklepie Karasiewicza, Niecała 12. 28150

Pisarz-ważnik potrzebny na wieś. Reflektanci posiadający bardzo dobre świadectwa mogą złożyć swoje dokładne oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. Ma. Ro. 28272

Potrzebna jest podręczna do krawieczczyzny. Marjańska № 11, w podwórzu. 28330

Potrzebne dziewczęta do fabryki robót włóczkowych. Krochmalna 53, m. 49. 28298

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Chmielna № 29, mieszk. 9. 28290

Potrzebne panny do bielizny męzkiej do maszyny Wilsona i do dziurek za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Bagno № 4, m. 16. 28393

Poszukuję zajęcia w Warszawie lub na prowincji, kasjera, inkasenta, magazyniera, z kaucją od 3—6,000 rs. Wiadomość u zegarmistrza Grabau, Nowy-Świat 69. 28276

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników. Magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 28383

Panny staniczarki potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 28375

Praktykant handlowy, posiadający język niemiecki i russki, potrzebny za Jerozolimską rogatką 2. 28359

Potrzebna zaraz maszynistka do bielizny. Krochmalna 48, m. 14. 28340

Potrzebne panny podręczne do staników. Żurawia 29, mieszk. 23. 28401

Potrzebna jest panna do robót deskowych. Ulica Złota № 40. 28402

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do haftu białego i kolorowego na wyjazd: znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: ul. Elektoralna № 13; u p. Kube. 3168r

Potrzebne zdolne panny do staników, do spódnic, podręczne i upinaczka do pracowni Józefiny, Zielna 27. 28390

Szukam posady, dam kaucji do 1,500 rs., za wyrobienie zapłacę. Wiadomość: Popławski Krakowskie-Przedmieście 69. 28314

Uczeń do cukierni potrzebny. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 117. 27984

Uczeń aptekarski z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w aptece w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Marjańska № 4, mieszk. 6. 28405

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego, zaraz, obeznani z tym fachem mają pierwszeństwo. Wolska № 5. Naake. 28286

W domu handl.-zbożowo-produkt. jest miejsce dla ucznia z wykształceniem gimnazjalnem; znajomość języka niemieckiego konieczna. Oferty pod lit. A. J. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 28165

Zdolnej prasowaczki potrzeba do koszul i drobiazgów. Pańska № 5. 28304

Kupno i sprzedaż.

Artykuły pościelowe znanych zalet, najliczniej reprezentowane, poleca niedrogo skład pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta 2. Wielka wystawa za kratą. 26629

Aby dać możność taniego kupna damom, magazyn S. Lewi, Marszałkowska 114, sprzedaje na gwiazdkę okrycia damskie 25% taniej. Pracownia przyjmuje obstalunki. 28307

Bardzo tanio! Kanapka 4 krzesełka, stolik fantazyjny, szeslong kryty ceratą rs. 14, otomana. Wspólna 13, Bogdański. 28392

Bardzo tanio! Kredens ozdobny dobrej roboty, stojące tremo, komody, bibljoteczka, szafa elegancka, kolumny, biuro dębowe masyw bardzo dobrej roboty, wizytowe czarne rozsuwane stoliczki. Włodzimierska 1 w podwórzu, parter 13. 28389

Brzytwy najlepsze, cienkie, dla pp. fryzjerów i felczerów, najtaniej u J. Jodłowskiego, Bielańska № 5 i Marszałkowska 137. 27924

Bilard do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 117, w cukierni. 27983

Cofeliny, utrechty, firanki „najlepiej kupować” w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 3159r

Chodniki najróżnorodniejsze, pokojowe i na schody, poleca fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2476r

Chaise-longue ładny, dwa gięte krzesełka, umywalka. Ul. Włodzimierska № 4, stróż wskaże. 28333

Do sprzedania szczenięta rasy San-Bernardów. Żelazna 72, mieszk. 2. 28159

Do sprzedania biurko orzechowe na szafkach. Bednarska № 23, mieszkania 27, od 10 do 3-ej. 27906

Do sprzedania rotunda lisy, wierzch jedwabny, w dobrym stanie, za 100 rs., kosztowała 200 rs. Wspólna 19, m. 16. 28079

Dubeltówka Lankastra tanio do sprzedania. Plac Teatralny № 11, u introligatora. 27939

Do sprzedania sanki nowe wraz z koniem i uprzężą nową. Nowolipie 67, wiadomość w kuźni. Widzieć można do 10-ej zrana. 28312

Do sprzedania suknia jasna jedwabna, nowe pluszowe palto oraz dwa letnie, jedwabne i syberynowe. Mufki bobrowe, soboIowe oraz kołnierze, komoda mahoniowa z bronzami, umywalnia blat marmurowy. Złota № 36, m. 9, od godz. 10 do 2-ej. 28287

Do sprzedania dwa krzesełka fantazyjne i stolik oraz szeslong, kanapka i krzesła bardzo tanio. Pańska 36, m. 31. 28366

Do sprzedania futerko popielicowe za 18 rs. dla młodej panienki lub osoby szczupłej. Nowogrodzka № 21, stróż wskaże. 28349

Do sprzedania futro męzkie nurki rs. 45. Podwal 46, u stolarza. 3461r

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 896r

Fortepian półsiódmej oktawy 130 rs. Bracka 12, skład węgla. 28396

Fortepian wiedeński mało używany do sprzedania za 285 rs. Wiadomość: magazyn mód, Marszałkowska 144. 28394

Futro do sprzedania za rs. 28, piżmowce, kołnierz barankowy. Hoża 16, mieszk. 9, od 4 do 6-ej. 28386

Fortepian dobry sprzedam. Chmielna 49, m. 35. 28372

Fortepian za niską cenę, $6^1/_2$ oktawy, krótki, czarny. Jerozolimska № 8, u właściciela. 28354

Futro damskie w sklepie Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 38. 28341

Fortepiany do sprzedania mało używane Besendorfera, Prombergera, Zeidlera. Hoża № 6, mieszkania 4. 28403

Futro jenotowe, płaszcz wojskowy, do sprzedania tanio. Leszno № 55. 3467r

Futro męzkie skunksy, do sprzedania bardzo tanio w magazynie ubiorów męzkich Wiśniowskiego, Świętokrzyska № 3. 28334

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Hoża 21, m. 2, od 10 do 12-ej. 27926

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 27821

Fortepian czarny krótki, fisharmonja Esteja mało używane, pianina w znacznym wyborze; sprzedaż na raty, wynajęcie na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 1, Hinz. 27813

Grzyby suszone litewskie nadeszły, masło solone, świeże, chleb wiejski, śmietana, sery, jaja, drób, baranina, miód, powidła oraz wszelkie produkta wprost ze wsi. Chmielna 15. 23861

Kawa hygieniczna wiejska, palona i mielona, 50 kop. funt. Chmielna 15. 28302

Kołyska zdobna do sprzedania. Włodzimierska № 11, m. 8. 28300

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Loterji dwie ćwiartki do sprzedania. Nowy-Świat 41, Magazyn porcelany. 28152

Łóżka orzechowe, modne, niedrogie, u stolarza, Leszno 44. 28186

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 27892

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 27847

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 27340

Masło litewskie solone, bez soli i buljon. Żurawia 24, mieszk. 2. 28032

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szeslong, otomana, szafy, łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, biuro, różne meble. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27451

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przed. 10, m. 6. obok Kopernika. 28115

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie. 28112

Mopsa (pieska) młodego ktoby miał do sprzedania, zgłosi się 14-go b. m., w sobotę, między 5—6-tą, na ul. Czystą № 4, stróż wskaże. 28193

Maszynę Whelera-Wilsona, doskonale szyjącą, mało używaną, sprzedam tanio. Hoża 27, mieszk. 4. 28329

Majster fortepianów firmy Bekiera w Petersburgu przybył do Warszawy, jakoteż był kontrometrem domu A. Bord i Pleyela w Paryżu lat 5. Przyjmuje reparacje fortepianów i pianin oraz kupuje fortepiany i pianina używane. Adres w magazynie mebli, Marszałkowska № 140. 28395

Meble, garnitur orzechowy, utrechtem bordo kryty, mało używany, oraz inne meble tanio. Leszno № 15, u tapicera. 27347

Meble rozmaite do sprzedania. Ul. Wilcza № 24, m. 2. 28358

Na gwiazdkę wyprzedaż kapeluszy damskich niżej kosztu. Ulica Świętokrzyska № 10. 28294

Prywatnie do sprzedania kanapki, 4 foteliki, lustra. Wspólna 33, m. 17, tamże lekcje gipiur siatkowych. 28311

Pianino zagraniczne mało używane. Nowy-Świat 1, m. 13, parter. 28397

Powidła wyborowe sprzedaję częściowo po niskiej cenie. Juskowska, Złota 27, mieszkania 9. 28288

Pianino berlińskie Hartmana do sprzedania. Elektoralna 28, m. 41. 26856

Pianino nowe Hartmanna, krzyżowane, do sprzedania za 350 rs. Ul. Złota 2, mieszkania 1. 27925

Pianina (krzyżowe), ceny przystępne, z gwarancją, w specjalnej fabryce A. Dütz, ul. Jasna № 3, drugi dom od Świętokrzyskiej. 27670

Sprzedaje się kredens dębowy, tuzin krzeseł wiedeńskich. Hoża № 48. 28282

Szafa sklepowa (także bibljoteczna) do sprzedania. Wiadomość u stróża, Chmielna № 27. 28371

Sofa do sprzedania. Włodzimierska № 3, mieszk. 17. 28370

Szynel na pluszowej podszewce, z barankowym kołnierzem, na ucznia filol. 12—14 lat rs. 10. Wspólna 19, m. 3—4. 28350

Są do sprzedania gipiurowe koronki, serwetki, patarafki, fartuszki. Wspólna 10, mieszkania 4. 28404

Specjalna pracownia staników „Jersey” i ubranek dziecinnych, gotowych i na zamówienia. Siostry Badior, Erywańska 9, pierwsze piętro. 28337

Serów litewskich prawdziwych otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 22 kop. funt. E. Wojewódzki et Comp., ul. Marszałkowska № 116 (róg Złotej). 3465r

Tuczone kaczki pekińskie, indyki, gęsi, śliwki suszone, sery z Kruszyny. Chmielna 15. 28181

Tanio do sprzedania 6 koszul męzkich. Widok 1, m. 3. 28364

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Dzielna 27. 28363

Wina węgierskie, cognac kuracyjny stary, wybór wielki, w składzie J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3371r

Wielki wybór lalek charakterystycznych rozmaitej narodowości po cenach przystępnych. W. Józefowicz, ulica Marszałkowska № 143. 27904

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu do 1-go stycznia wyprzedaje się różne meble urzędowej roboty, garnitury czarne, mahoniowe, orzechowe, otomany, szeslongi, fotele po cenach niżej kosztu. Ul. Żurawia 4, u tapicera. 28035

Z powodu wyjazdu, do sprzedania za bezcen garniturek fantazyjny, składający się z kozetki, 2 krzeseł, stolika i podnóżka. Tamże są do sprzedania poduszki na kanapę b. tanio. Bednarska № 11 domu, m. № 30. 28365

Z potrzeby do sprzedania otomany urzędowej roboty. Ogrodowa 23. — Tapicer. 28399

Z powodu wyjazdu, do sprzedania fotel bujający (wiedeński), meble buduarowe, stół jadalny, duże ścienne lustro, para kandelabrów bronzowych, materja jedwabna i aksamit; warsztaty: tokarski i stolarski z narzędziami i drzewem zapasowem. Obejrzeć można: Wiejska 18. 28284

Interesa handl. i majątk.

Altana do sprzedaży napojów gazowych, w dobrym punkcie położona, do wydzierżawienia od Nowego Roku. Wiadomość: Ceglana № 4. 28324

Do sprzedania piekarnia z pierwszorzędnych, ze sklepami i stałym wyrobionym zbytem, z dwóch dużych pieców, całem odpowiedniem urządzeniem. Oferty składać pod lit. L. H. w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 3463r

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, w sklepie mąki. 27932

Dla panów rzeźników. Jest do sprzedania sklep rzeźniczy z całem urządzeniem, z towarem lub bez i warsztatem z powodu śmierci właściciela. Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Wolskiej № 13. 28275

Jest do odstąpienia magazyn strojów damskich przy ulicy Niecałej. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, mieszk. 26. 28303

Jest do sprzedania sklep kolonjalny w cenie 1,000 rs. Marszałkowska № 83. 28279

Krowiarnia do sprzedania. Ulica Wilcza № 61. 28362

Jest do odstąpienia propinacja wraz ze sklepem i piekarnią, przy cukrowni, przy główn ej szosie i wsi kościelnej. Wiadomość: ul. Podwal domu № 20, mieszk. 14. 27931

Kawiarnia w targowem miejscu położona do sprzedania. Wiadomość: bazar W-go Janasza, ul. Gnojna № 11, sklepu 133. 28014

Mydlarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Wilcza № 73. 27900

Magle wiedeńskie do sprzedania w każdym czasie. Ul. Nowolipie № 25. 28361

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Żurawia 28. 28387

Potrzebna jest zaraz suma 14,000 na dom, pierwszy numer. Wiadomość: Hoża № 16, m. 9, od 4 do 6-ej. 28385

Potrzebna jest suma 9,000 rs. na spłatę 10,500, ulokowanej na domu i aptece w gub. warszawskiej położonej, na 6—7%. Wiadomość w Towarzystwie „Rossja", Marszałkowska 144. 28037

Potrzebne jest rs. 3,000 na dobrą hypotekę lub 6,000 na spłatę. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. N. 27699

Posiadacz 1,000—1,500 rs. znajdzie byt, kupując egzystujący parę lat skład węgli; punkt dobry, warunki dogodne. Wiadomość: Aleksandrja № 18, m. 3. 27748

Restauracja dobrze urządzona, w domu narożnym, przy zbiegu kilku ulic ruchliwych, z dostateczną klijentelą, jest do sprzedania z powodu zbiegu różnych okoliczności. Wiadomość udzieli sklep spożywczy, ulica Krucza 49. 28235

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Ul. Zielna № 16. 25645

Sklep norymberski, przy bardzo ruchliwej ulicy położony, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w składzie parasoli i kapeluszy pod firmą P. Hofert, przy ul. Nowomiodowej. 28091

Suma 7,000 rs. potrzebna na spłatę takiejże sumy na dom murowany w środku miasta. Wiadomość: Hoża 21, mieszk. 4. 28065

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Chmielna № 46. 27714

Sklepik z dystrybucją do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: Marjensztadt № 25. 28131

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Bracka 6. 27987

Skład węgli do sprzedania w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Ul. Nowy-Świat № 47. 27682

Skład mąki i legumin jest do odstąpienia z powodu słabości właściciela. Wiadomość: Nowy Świat 36, u Mielechowicza. 28094

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu choroby właścicielki. Wiadomość: Chmielna № 110. 28325

Sklep spożywczy, dystrybucja do sprzedania. Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 100. Bracka № 11. 28369

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam, 175 rs. Powód: konieczny wyjazd. Ulica Próżna 8. 28368

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ogrodowa № 8. 28234

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Wronia № 4. 28388

Sklep dystrybucyjno-mydlarski do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: Bednarska № 9. 28299

Skład węgli i drzewa jest do odstąpienia. Dzielna № 18. 28283

Skład węgli do sprzedania. Ulica Wilcza № 71. 28281

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Zakroczymska № 5. Wiadomość na miejscu w każdym czasie. 28278

W Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej № 254 jest do sprzedania zaraz cukiernia pierwszorzędna z trzema bilardami i wszelkiemi porządkami, wszystko nowe, eleganckie. Wiadomość u gospodarza domu. 28339

Z powodu wyjazdu są do sprzedania magle na niebywałych warunkach. Ul. Marszałkowska № 64. 28384

Zaraz do odstąpienia tanio interes kolonjalny. Bracka 5, m. 14. 28320

Doniesienia osobiste.

Dla „Ady".—List w kantorze.
28313 Lasi.

Emilji.—Proszę o oznaczenie miejsca, celem bliższego porozumienia. 28328

Kawaler lat 25, ewangelik, obywatel ziemski, wykształcony, mający dobre utrzymanie, a w przyszłości pewną schedę przeszło 100,000 rs., dla braku stosunków i czasu pragnie tą drogą poznać pannę do lat 20, przystojną, wykształconą, muzykalną, z posagiem od 20,000 rs. Oferty wraz z fotografjami proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Wieśniaka", zawiadomiwszy o tem przez Kurjer. 28323

Listy „Iza" i „Brunetka" poste-restante na poczcie. 28322

List dla „Ludmiły" poste-restante.—Nieczasowy. 28305

List pod znakiem „1856" znajduje się w kantorze od Felicji. 28355

List do odebrania w kantorze dla pana Marsa 30. 28376

Młody człowiek w średnim wieku, posiadający 15,000 rs., pragnie zawiązać poważną korespondencję z panną lub wdową od 22 do 26 lat, posiadającą podobnyż kapitał, nieładną lecz dobrego zdrowia, sympatyczną, spokojnego, łagodnego usposobienia. Pierwszeństwo kandydatkom z prowincji. Listy poste-restante Warszawa 35 „Ognisko domowe 35" 28351

Numerowi 1856.—List wysłany.
28335 Blanka.

Od Bruneta 24. — Listy na poczcie dla Doli, S. H. B. i 30 Marzenie. Niebieskookiej blondynce 18 i Irenie. 28315

Od Jaskółki odpowiedź na poczcie. 28292

Oferta dla Marysieńki od dozgonnego wspólnika złożona w kantorze Kurjera Warszawskiego. 28343

Oferta dla Niny od Umiarkowanego złożona w Kurjerze Warsz. 28344

Oferta dla Wiktorji od Alda złożona w kantorze Kurjera Warsz. 28345

Oferta dla Ady od Romana złożona w kantorze Kurjera Warsz. 28346

Panna 18-letnia, przystojna, mająca 8 000 rs., pragnie wstąpić w związki małżeńskie z człowiekiem inteligentnym, mającym byt zapewniony. Listy wraz z fotografjami w kantorze Kurjera Warsz. dla Niny. 28326

Panna lat 25, przyjemnej powierzchowności, praktycznie wychowana, prowadząca interes przynoszący jej dochodu 600 rs. rocznie i więcej, pragnie dostać męża uczciwego, dobrego i wykształconego z utrzymaniem odpowiedniem jej. Oferty wraz z fotografjami proszę składać do Kurjera Warszawskiego dla „Dyskretnej", zawiadamiając w ogłoszeniach. 28306

Wdowie bezdzietnej lat 50. — Propozycję przyjmuję, proszę o adres dla osobistego porozumienia się. 28327

3 kawalerów, brunet lat 29, szatyn 28, blondyn 27, katolicy, inteligentni, ze stanowiskiem, poszukują żon katoliczek, inteligentnych, panien lub bezdzietnych wdów, w wieku od lat 20—25, majątek niewymagalny. Łaskawe oferty wraz z fotografjami oraz wyczerpującem curiculum vitae prosimy przesyłać pod literami: M. dla bruneta, L. dla szatyna, B. dla blondyna poste-restante. Dyskrecja honorem zapewniona. 28336

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Do wynajęcia od 1-go lipca w środku miasta, na pierwszorzędnej ulicy, cała oficyna dwupiętrowa, mogąca służyć na zakład naukowy lub na przedsiębiorstwo fabryczne. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. N. 27676

Dwa pokoje i kuchnia, pierwsze piętro, front, rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 1 stycznia. Tamka 16. 28036

Dwa pokoje umeblowane z usługą, opałem i samowarem potrzebne od Nowego-Roku, w blizkości kolei Wiedeńskiej lub ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość: hotel Europejski № 143. 28400

Dwa pokoje umeblowane, razem, osobno, usługa, samowar, na żądanie obiady. Włodzimierska 4. 28332

Duży pokój umeblowany lub nie, zaraz. Piękna 8, m. 7. 28317

Kawaler ujmującej powierzchowności, młody, katolik, z wyższem wykształceniem i kapitałem 10 000 rs., poszukuje dozgonnej towarzyszki bez kapitału, panny lub młodej wdowy. Zastrzega się umiejętność prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty: poste-restante „Singalez biały". 28269

Kawaler, ewangelik, przystojny, wykształcenie średnie, lat 32, z utrzymaniem do 2,000 rs., wskutek braku odpowiednich obszerniejszych stosunków, pragnie poznać drogą korespondencji w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę, ewangeliczkę lub katoliczkę, nie starszą nad 25 lat, przystojną, wykształconą, z dobrem wychowaniem, z niewielkim kapitałem lub też praktycznie, fachowo wykształconą. Listy wyczerpujące, jeżeli możebne z fotografją, składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Aga". Zawiadomić przez Kurjer o wysłaniu korespondencji. 28177

List dla „Niny" jest do odebrania w kantorze Kurjera Warszawskiego. 28175

Listy leżą: Aki, Psyche, Dwie siostry, Heljotrop, Irena № 2000. 28168

Młody mężczyzna, kawaler szuka wspólnego mieszkania z całodziennem życiem. Adres z ceną proszę zostawić w kantorze Kur. Warsz. z napisem „Owszem." 28114

Miodowa 17, z powodu wyjazdu 7 pokojów z balkonem, przedpokój i t. p. wygodami, zaraz tanio do wynajęcia. Wiadomość u p. Samborskiego, Miodowa 17. 3447r

Małe lokale frontowe, bez wilgoci, od stycznia. Nowy-Świat 25. 27674

Mieszkanie elegancko umeblowane, zaraz, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Bracka № 23. 27969

Myszce. List na poczcie.—Reneé. List na poczcie. 28249

Na poczcie poste-restante dla „Heljotropu". 28204

Od Łucji dla „1856" list w kantorze Kurjera. 28262

Pokój w każdym czasie, z meblami lub bez. Pańska № 86. 28381

Pokój duży, umeblowany elegancko, usługa, samowar, opał, do wynajęcia zaraz. Sienna 8, mieszkania 6. 28347

Potrzebny jest lokal składający się z 2-ch obszernych pokojów, na fabrykę chemiczną, bez lub z parą. Oferty złożyć proszę w kantorze Kurjera pod lit. E. H. 28205

Potrzebne mieszkanie umeblowane na 1-em piętrze, od 6 do 8 pokojów i kuchnia, wychodzące na jedną z lepszych ulic Warszawy. Potrzebuję go od 1-go stycznia do 1-go lipca. Zgłaszać się do hotelu Brühlowskiego № 15. 27718

Pokój duży, suchy i ciepły, o dwóch oknach wychodzących na ogródek, na parterze, bardzo przydatny dla emeryta jest do wynajęcia od 21 Grudnia r. b. Nowy-Świat 21, mieszkania 25. 28374

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia, z usługą i samowarem; może być także z całodziennem życiem. Wielka 54—13. 28280

Sklep duży z lokalem lub oddzielnie do wynajęcia. Chłodna 21. 27773

Tanio na Pradze od 1 stycznia cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka i ogródek przy ul. Małej № 141F, obok remizy tramwajowej i dworca petersburskiego, w domu murowanym, do wynajęcia za 240 rubli. 27981

2 pokoje i kuchnia, pokój i przedpokój, 2 pokoje i przedpokój do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58. 3430r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość i kurację. Ceny nizkie. Bednarska 17. 27049

Akuszerka przyjmuje chorych spodziewających się słabości. Marszałkowska d. № 90, mieszkania 16. 25641

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ulica Świętojerska № 22. 28248

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 28134

Bukowska akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Bednarska № 21. 28353

Bardzo tanio i starannie wykończam suknie damskie i dziecinne. Solna № 4, mieszkania 10. 27569

Bransoletka złota, łańcuszkowa, zgubiona została w niedzielę wieczorem w przejściu od Podwala przez Senatorską, Daniłowiczowską do teatru małego. Uczciwy znalazca raczy łaskawie odnieść takową do właściciela domu przy ul. Przejazd № 7, za nagrodą rs. 10. 28151

„Facet" wesoły kalendarzyk na rok 1890. Cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3295r

J. Strzemieczna. Marszałkowska 152. Na gwiazdkę poleca wyroby pończoszniczei trykotowe: pończochy damskie od 35 kop., kamasze, pończoszki dziecinne, skarpetki wełniane i bawełniane, spódnice włóczkowe, chustki, koszulki, jerseye, rękawiczki, kaftany ciepłe, sukienki dziecinne i ubrania dla chłopczyków, kalesony męzkie, damskie. Specjalnie dla osób chorych na reumatyzm skarpetki i pończochy z wełny orenburskiej, oraz wszelkie materjały pończosznicze po cenach możliwie nizkich. 27916

Klozety pokojowe do sprzedania po taniej cenie, Elektoralna 23, w drugiej bramie. 28090

Loterji 4 ćwiartki do sprzedania. Leszczyńska 9, mieszkania 43. 27768

Loterji pół losu jest do sprzedania. Krak. Przedmieście 22, m. 9. 28378

Loterji pół pół losu jest do sprzedania. Złota 44, mieszkania 12. 28379

Loterji pół losu jest do sprzedania. Świętokrzyzka 19. Filja piekarska. 28380

„Mucha" najtańsze, polskie pismo humorystyczne większego rozmiaru. Cena na prowincji rs. 4—a w Warszawie rs. 3—rocznie. Abonenci prowincjonalni, nadsyłający prenumeratę za cały rok z góry, wprost do redakcji, otrzymają jako premjum gratis i franco kalendarz humorystyczny „Facet" na 1890. Adres redakcji: Warszawa, Elektoralna № 8. 3434r

Obiady prywatne, smaczne, na maśle przyrządzane. Wiad.: Nowy-Świat 21, m. 25, na parterze. 28373

Przyjmują się wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiecczyzny damskiej, po możliwie nizkich cenach. Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży dobrze prosperującego składu węgla. Wiadomość: Marszałkowska № 143, mieszkania 14. 28026

Pończochy, skarpetki tanie i dobre, oraz nadrabianie takowych. Wspólna 26, mieszkania 6. 28271

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach, nawet i w krótszym czasie, wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 3437r

Przyjmuje strojenia fortepianów, róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 136, w składzie nut i instrumentów. 28367

Tani tapicer podejmuje się robót tapicerskich, w Warszawie i na prowincji. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. G. Z. 28295

Wigilję wykwintne, doskonałe, przyrządzane przez pierwszorzędnego kucharza w prywatnym domu, po rubli dwa od osoby. Obstalunki na miasto przyjmują się kilka dni naprzód. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro. 28321

Wyżeł młody, biały, z kasztanowatemi łatami zaginął. Uprasza się odprowadzić za wynagrodzeniem: Praga, ulica Brzeska № 21, mieszkania 5. 28277

W 24 godzin tanio i elegancko wykonywa pracownia sukien i salop. Krakowskie-Przedmieście 16. — Leontine B. 28308

Zgubiono kwit banku państwa na przyjęte do przechowania od podporucznika Mamontowa 3,100 rs. za № 3416, 6 lipca 1888 r. Znalazca zechce zwrócić: Wilcza 39. 28285

Zgubionym lub skradzionym został w kościele św. Krzyża zegarek srebrny remontoir 21885. Łaskawy znalazca oddać raczy za nagrodą. Nowy-Świat 57, m. 16. 28398

Z. Fijałkowski właściciel warszawskiego przedsiębiorstwa pogrzebowego, Krakowskie-Przedmieście № 1. Ma honor ostrzedz publikę, zaszczycającą go swemi względami publikę, że: 1º Sklep na ulicy Senatorskiej zwinąłem 2º Sklepu mego, obecnemu jego właścicielowi nie sprzedawałem. 3º Zakład po mnie otwarty, oparł swoją egzystencję na niskiem wyrachowaniu korzystania z wyrobionego miejsca i na wprowadzaniu w błąd szanownej publiki, żem ja już nie egzystuję. 3464a

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Ноября (11 Декабря 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)